

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty ebliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 81.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumerotorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumerotorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborom treści literackiej jak i artystyczną wartością dzieła ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumerotorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 lipca 1891 roku warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

We Lwowie:	połrocznie	5 zł.
	kwartalnie	2 „ 50 ct
Na prowincyi:	miesięcznie	84 „
	półrocznie	6 zł. 30 „
	kwartalnie	3 „ 15 „
	miesięcznie	1 „ 5 „

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym pismem odręcznym z dnia 29 lipca b. r., Marszałkowi w Królestwie Galicyi i Lodomeryi i w Wielkim Księstwie Krakowskim, Eustachemu księciu Sanguszce, nadać najmiłościwiej godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym pismem odręcznym z dnia 29 lipca b. r., właścicielowi dóbr ziemskich, Apolinaremu Jaworskiemu, nadać najmiłościwiej godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: dr. Leona Filimowskiego w Krakowie do Jasła, a Mateusza Jarosiewicza w Tarnowie do Krakowa; zaś adjunktów sądowych powiatowych: Wojciecha Zagórowskiego w Tyczynie do Bochni, a Celestyna Męcińskiego w Mszanie dolnej do Gorlic.

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunktami sądowymi adjunktów sądów powiatowych: Zygmunta Kowalskiego w Tarnobrzegu, dla Jasła; Zygmunta Głębockiego w Przeworsku, dla Rzeszowa; Hilarego Lewickiego w Bochni, dla Krakowa; dr. Tadeusza Wyrobisza w Kolbuszowej dla Krakowa; Łukasza Goralskiego w Żabnie, dla Tarnowa; Michała Zozla w Sokółowie, pełniącego obowiązki przy sekretaryacie najwyższego Trybunału kasacyjnego, dla Krakowa; dalej auskultantów adjunktami sądowymi: dr. Franciszka Ksawerego Fiericha i dr. Jana hrabiego z Mieroszowic Mieroszowskiego, obydwu dla Krakowa; za-

mianował zaś adjunktami sądów powiatowych: adjunkta sądu powiatowego, Ferdynanda Ferensa, bez stale oznaczonego miejsca służby a pełniącego obowiązki przy sądzie powiatowym w Sokółowie, dla Sokółowa; tudzież auskultantów: Aleksandra Kwiatkowskiego, dla Przeworska; Franciszka Balzara dla Żabna; Floryana Popiela, dla Skawiny; Józefa Gorączkę, dla Kolbuszowej; Stanisława Zachariasza, dla Tarnobrzegu; Rudolfa Pelza, dla Tyczyna; Andrzeja Madejskiego, dla Andrychowa; Jana Hałatkiewicza, dla Mszany dolnej; dr. Zacharyasza Gutowskiego, dla Rozwadowa i Michała Skorusa, dla Żywca.

Minister sprawiedliwości przeniósł adjunkta sądu powiatowego, Antoniego Kauczyńskiego, do Żółkwi i zamianował adjunktami sądowymi, adjunktów sądów powiatowych: Włodzimierza Gładyszowskiego, bez stale oznaczonego miejsca służby, dla Sanoka, a dr. Stanisława Sozańskiego w Drohobyczu, dla Lwowa; zamianował w końcu adjunktami sądów powiatowych, auskultantów: Piotra Juliana Janickiego dla Drohobycza; Teodora Oleksiewicza dla Jarosławia; Wincentego Kriegseisena dla Janowa; Józefa Grabińskiego dla Starejsoli i Jana Scherffa dla Obertyna.

Minister handlu zamianował zarządcę pocztowego, Augusta Casparego w Drohobyczu, starszym zarządcą poczty w Przemyślu.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu zamianowała poborcę podatkowego, Stanisława Koncewskiego, i prowizorycznego adjunkta kasowego, Kajetana Roskosznego, kasyerami przy c. k. filialnej kasie krajowej w Krakowie w IX klasie rangi.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu zamianowała poborcę podatkowego, Józefa Robakowskiego, adjunktem c. k. głównej kasy krajowej w IX klasie rangi.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu we Lwowie zamianowała asystentów głównej kasy krajowej: Ludwika Hirscha, Jana Durskiego i Leodgarda Schechtla, tudzież adjunktów podatkowych: Józefa Bobowskiego i Ludwika Tregera, asystentami kasowymi, tudzież adjunktów podatkowych: Stefana Polańskiego i Włodzimierza Dobrowolskiego, prowizorycznymi asystentami kasowymi w XI klasie rangi, w składzie osobowym c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie i filialnej kasy krajowej w Krakowie.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu zamianowała prowizorycznych oficyałów kasowych: Stanisława Szumskiego, Felicjana Chrząszczyńskiego, Michała Daniłowicza, Józefa Rumanstorfera i kontrolora podatkowego Teofila Stożka oficyalami kasowymi; dalej adjunkta podatkowego Franciszka Gutowskiego i asystenta kasowego Jana Kotłowskiego prowizorycznymi oficyalami kasowymi w X klasie rangi, w składzie osobowym oficyałów kasowych c. k. głównej kasy krajowej i c. k. filialnej kasy krajowej w Krakowie.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 sierpnia.

Od pewnego czasu ujawnia się w Norwegii silny ruch za rozluźnieniem węzła, jaki łączy kraj ten ze Szwecją. Ruch ten wszakże nie ma ani antydynastycznego, ani republikańskiego cha-

## OBCA KREW

### POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Napisat

Fr. Rawita.

(Ciąg dalszy).

V.

Matka i syn.

Denisow odszedł od płotu, mruzcąc. Śnać mu spotkanie z Andrzejem nie na rękę było, bo wróciwszy do pokoju, przesiadził zamysłony aż do zmięczenia. Kiedy się już zupełnie ściemniło, z kanapy powstał i rzekł sam do siebie:

— Dosyć!

Przechadzając się po pokoju, powtórzył to kilka razy.

Co on miał na myśli?

W tem do drzwi ktoś zapukał.

Wszedł Harasimowicz. Uderzyło go widocznie niezwykle usposobienie Denisowa, bo spojrzawszy nań badawczo. Domyślał się, że się coś stało, udał jednak, że na to uwagi nie zwraca.

— A cóż panie lubko, będzie dziś partya jerałasa? — zapytał.

Denisow spojrzawszy mu w oczy.

— Jutro oświadcę się o Marynię! — rzekł stanowczo, jakby zapytania Harasimowicza nie słyszał. O tem, co zaszło dziś z Andrzejem, nie wspominał; Marynia nie mówiła matce — wstydziała się.

Harasimowicz wiadomość tę powiatał wesoło.

— Serdenko! lubko! Dawno już trzeba było to zrobić!

I rozpoczęła się na ten temat długa rozmowa, tak, że obaj o jerałasu zapomnieli.

Denisow oświadczył się nazajutrz, i przyjęty został przez matkę i córkę. Rzecz to już była ukartowana, przewidziana i oczekiwana; oświadczyli więc nie zdziwili nikogo. Ale i Andrzeja nie można było ominąć. Znając syna i jego usposobienie, Bohdanowiczowa słuszenie obawiała się mówić z nim o tem; kilka dni Andrzej nie wiedział o niczem; z zachowania się jednak matki i siostry wnioskował, że coś zająć musiało.

Doczekano niedzieli. Bohdanowiczowa odłożyła do święta zakomunikowanie tej wiadomości Andrzejowi, dla tego, że i więcej czasu było, i Andrzej poobiedzie zwykle w domu spędzał. Matka wiedziała o tem, jak niemiłe wiadomość o zmianie losu Maryni przyjęta będzie przez niego, odkładała więc ciągle rozmowę z synem, wahała się, i nie mogła zdobyć się na stanowczość. Męczyła ją ta niepewność, ale czuła, że coś pewnego uczynić musi, bo lada chwila Andrzej mógłby się o wszystkim dowiedzieć od kogoś obcego lub od Harasimowicza. Taki stan cichej ale ustawicznej walki ze sobą starszki, wprawił ją w jakąś drażliwość nerwową i niepokój. Od wielu lat przywykłała się żadnego ważniejszego kroku nie uczynić bez porady z Andrzejem; teraz zdecydowała się nietylko na krok podobny, ale uczyniła go wbrew woli syna. Obwiniła o szorstkość i niesprawiedliwość Andrzeja, ale czuła, że się w niej odzywa jakiś głos wewnętrzny, jakiego uczucie, z którym ciągle walczyć musi, przed-

którem potrzebuje uzasadnić swoje postępowanie, chociaż nikt ją do tego nie zmusza.

Andrzej, po milczącym obiedzie, udał się do bawialnego pokoju, i z gazetą w ręku usiadł. I jemu czytanie nie w głowie było, ale jakąś czynnością pragnął własny niepokój pokryć. W godzinę może potem weszła matka, i rozpoczęła się rozmowa o gospodarstwie, chłodna, obojętna, widocznie prowadzona tylko dla tego, ażeby pokryć wzruszenia i niepokoje wewnętrzne. Rozpoczynała się i rwała się ciągle. Widać było, że oboje o czem innym myśla.

— Czy Denisow nie widział się z tobą? — spytała nagle matka.

Wyraz „Denisow“ sprawił takie wrażenie na Andrzeju, jakby go kto szpilką ukłuł. Bohdanowiczowa ruch ten spostrzegła.

Andrzej podniósł głowę i śmiało, ale niespokojnie spojrzanie na matkę zatrzymał.

— Po co się on ma widzieć ze mną? — Nic nie mamy sobie do powiedzenia.

Nastąpiła chwila milczenia. Matka nie wiedziała co dalej mówić, syn — domyślał się czegoś złego. Patrzyli na siebie wzajemnie: spojrzanie matki było łagodne, dobre, pełne pokory i smutku; spojrzanie syna wyrażało oczekiwanie, niecierpliwość, pytanie. Czegós się domyślał, pragnął tylko potwierdzenia domysłu.

— Denisow oświadczył się... — zaczęła matka z pewnym drżeniem w głosie. Andrzej przerwał jej gwałtownie.

— I cóż? Matka przyjęła, naturalnie?

— Zgodziłyśmy się obie... Człowiek...

Andrzej znowu przerwał. Gwałtowność i stanowczość widać było w całej jego postawie, w spojrzeniu, w ruchach.

— Niech mama nie mówi jaki człowiek... Ja wiem najlepiej — podły!

Bohdanowiczowa w dłonie klasnęła, i załamała ręce.

— Bójże się ty Boga człowiecze! — zawołała z pewnym łagodnym wyrzutem do syna zwracając się. — Pracowity, uczciwy, zamożny, nikt na niego złego słowa nie powie, ty jeden tylko... nienawidzisz go Bóg wie za co, marnego słowa ci nie powiedział.

Na ustach Andrzeja przemknął się uśmiech gorzki. Wpatrywał się w matkę wyskrzoniemi oczyma.

— Moja mam, on Maryni nie kocha, jemu nie żona potrzebna, ale nasza ziemia, na ziemię naszą on zastawił pułapkę, a mama tego nie widzi, bo on gładkimi słowami mi zakrywa podłe myśli... Przedemną nie może ich zakryć, ja widzę go na wylot i nienawidzę dla tego.

— Na co jemu nasza ziemia? Co ci pan Bóg da?

— Na co pajakowi mucha? Na co on sieci rozwiesza? Nie na to, ażeby się w nich bawiła, ale żeby się zaplątała... on ją potrzebuje zjeść — rozumiesz, matko? Takim go stworzyła natura. A matka oddaje muchę pajakowi na to, ażeby ją uszczęśliwił! Gdybym się nawet mylił, gdyby to, co mi się prawdą wydaje, nie było prawdą, to jakże mama chce łączyć ogień z wodą?

— Nie rozumiem cię!

— O, tak! Mama nie zwraca uwagi na to, że Denisow to krew obca, to wilk, który może ludzkim głosem przemawiać jak w bajce, ale wleża natura, dzikość i drapieżność pozostanie mu zawsze, a mamie się zdaje, że ten wilk w zgodzie żyć będzie z sarną? Między nimi nic nie ma wspólnego! Jeżeli o moje przyzwolenie chodzi, to ja nigdy nie przystanę na to. Denisow jest przybłądą, karyerowiczem, spekulantem, pają-



rakteru, lecz zmierza wyłącznie do zupełnego postawienia Norwegii na równi ze Szwecją także we wszystkich sprawach zagranicznych, które dotychczas są prowadzone wspólnie dla unii, niemniej do socyalnego równouprawnienia norweskiego ludu ze szwedzkim. Głównym bowiem źródłem wewnętrznych waśni i nieporozumień, nad którymi głęboko ubolewają ci wszyscy patryoci, którzy pragną skonsolidowania szweco-norweskich stosunków, jest pewne lekceważenie, okazywane przez Szwedów bratniemu ludowi. Norwegczycy stawiając swe żądania co do samoistnej reprezentacji dyplomatycznej za granicą, powołują się na to, że wspólne kierownictwo spraw zewnętrznych nie da się pogodzić z zasadą czystej unii personalnej. Natomiast w decydujących kwestiach w Sztokholmie oświadczają, że jeżeli król Szwecji ma także jako król Norwegii rozstrzygać o wojnie i pokoju, to obowiązkiem jego jest rozpatrywać przedwstępne warunki dla takiego postanowienia ze stanowiska wspólnych interesów obu krajów. Nie ma wątpliwości, że kwestya dyplomatycznej reprezentacji za granicą stanie się przy zbliżających wyborach do norweskiego storthingu skuteczną bronią w ręku stronnictwa radykalnego, które zresztą usiłuje wynaleźć inne jeszcze sporne punkta i pogłębić tym sposobem istniejące przeciwieństwa.

Znaczna większość ludu norweskiego wprawdzie nie podziela nieprzyjaznych dla unii tendencji obozu radykalnego, ten wszakże rozwija tak ruchliwą agitację i tak zęcznie rozdmuchuje niechęć do Szwecji, że mogą żądać przed jej lub później wywiązać się niepożądane bynajmniej następstwa. Prasa w Chrystianii, zostając przeważnie pod wpływem radykalnych, coraz głośniejsz i zawzięciej podnosi potrzebę położenia kresu obecnemu stanowi rzeczy, który, wedle jej zdania, jest szkodziwy dla wolności Norwegii i jej instytucyj. Ona też dokłada wszelkich starań, aby przy zbliżających się wyborach dostała się do Izby jak największa liczba kandydatów nieprzychylnie usposobionych dla unii, mianowicie takich, którzy z góry zobowiązują się pracować nad rozluźnieniem obecnego prawnopństwowego stosunku.

W obec takich prądów, zagrażających unii Skandynawskiej nabiera podwójnego znaczenia mowa, jaką wygłosił w tych dniach król Oskar II w Chrystianii, dokąd przybył na uroczystość

kiem, potrzebującym krwi nieświadomie, bo on bolu swojej ofiary nie czuje, — przystać dobrowolnie na oddanie mu naszej ojcowizny i krwi nie mogę, a mama niech robi jak chce....

Andrzej mówił z całą gwałtownością jak człowiek, który wie czego chce, i ma stałe postanowienie, od którego odstąpić nie może.

Bohdanowiczowej żyły w oczach migają; walczyło w niej uczucie matki, pragnącej szczęścia dla swego dziecka, z jakąś nieświadomą bojaźnią, rzuconą w jej serce przez syna. Zdawało się jej, że robi najlepiej, a tymczasem Andrzej widział w tem złe tylko strony. Opanowało ją takie pogębienie moralne, taki smutek, że radaby kędyś pod ziemię uciec, aby nie doznawać tych uczuć. Siedzieli naprzeciwko siebie, matka — drżąca od nerwowego wzruszenia, nad którym nie umiała panować i Andrzej, kipiący niemy gniewem i oburzeniem. Usta drgały mu co chwila, jakby przemyczały się przez nie jakieś wyrazy, które tłumili gwałtownie.

— Niech mama rozmyśli się — odezwał się wreszcie — i niech cofnie swoje słowo.

Nastąpiło milczenie. Bohdanowiczowa, z pochyloną w dłoniach głową siedziała, Andrzej patrzył na nią i odpowiedzi czekał.

— Nie, nie widzę w tem nic złego — rzekła z pewnym uporem — słowa nie cofnę!

Mówiła prawdę — nie widziała nic złego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

250-letniego założenia tego miasta. Król podniósł z naciskiem, że lud norweski ma zupełne prawo domagać się bytu samostannego; tylko Norwegczycy nie powinni o tem zapominać, że kto nabywa prawa, przyjmuje na siebie równocześnie zobowiązania. W czasie dłuższego okresu pokojowego, jakim Opatrzność obdarzyła Szwecję i Norwegię, lud norweski spuścił nieco z oka pieczęć okolo obrony kraju i niezbyt wiele uczynił, aby być przygotowanym na wszelkie ewentualności. W dalszym ciągu król wyraził nadzieję, iż Norwegia pozostanie wierną swym zobowiązaniom i tak zakończył: „Składamy dzięki Najwyższemu za pokój; gdyby jednak miała wojna wybuchnąć, wówczas Norwegczycy walczyliby będą ramię przy ramieniu ze Szwedami.“

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu odbytem dnia 4 sierpnia 1891:

1) Termina do ustnych egzaminów dojrzałości, mianowicie dla gimnazjum akademickiego we Lwowie, egzamina całe i poprawcze dnia 14 września b. r.; dla szkoły realnej we Lwowie, egzamina całe i poprawcze dnia 18 września b. r.; dla gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, d. 21 września b. r. egzamina poprawcze; dla gimnazjum IV we Lwowie, egzamina całe i poprawcze d. 23 września b. r.; dla gimnazjum II we Lwowie, egzamina całe i poprawcze d. 14 września b. r.; dla gimnazjum św. Jacka w Krakowie, egzamina poprawcze d. 18 września b. r.; dla gimnazjum III w Krakowie, egzamina poprawcze d. 19 września b. r.; dla szkoły realnej w Krakowie, egzamina całe i poprawcze dnia 21 września b. r.; dla gimnazjum św. Anny w Krakowie, egzamina całe i poprawcze dnia 22 września 1891;

2) zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim nauczycieli: Jana Halagardę z gimnazjum w Stryju i

3) dra Michała Jezienickiego z gimnazjum w Tarnopolu;

4) udzielić profesorowi gimnazjum w Przemyślu, dr. Mikołajowi Antoniewiczowi, piąty dodatek pięcioletni;

5) preliminarz funduszu szkolnego krajowego emerytalnego na rok 1892;

6) zatwierdzić na reprezentantów zawodu nauczycielskiego: Józefa Winnickiego, nauczyciela w Kasperowcach, do Rady szkolnej okręgowej w Zaleszczykach i

7) Antoniego Rudnickiego, kierownika szkoły w Sucheju, do Rady szkolnej okręgowej w Żywcu;

8) wyznaczyć na drugiego reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Borszczowie, Jana Żołnierza, kierownika szkoły w Korolówce;

9) wprowadzić książkę pod tytułem: „Początki języka niemieckiego na klasę IV szkół ludowych. Nakład Zakładu narodowego imienia Ossolińskich“;

10) przekształcić dwuklasową szkołę w Bołszowcu, powiatu Rohatyn, na czteroklasową;

11) szkołę etatową w Starejropie, powiat Staremiasto, na dwuklasową;

12) szkoły filialne w Piaskach, powiatu Brody i

13) w Górnej wsi, powiatu Myślenice, na szkoły etatowe;

14) zorganizować w Stryju, na przedmieściu Łany czteroklasową szkołę ludową;

15) w Borzęcie,

16) Jasienny i

17) Skomielnie, powiatu Myślenice, szkoły etatowe, a

18) w Desznie, powiatu Sanok;

19) Naprawie;

20) Tokarni;

21) Więcierzy;

22) Zawadzcie;

23) Słonem, powiatu Myślenice;

24) w Gajach Tarnopolskich, powiatu Tarnopol, tudzież

25) w Kosmaczu i

26) Głębokiem, powiatu Bohorodczany, szkoły filialne;

27) zamianować nauczycielami gry na fortepianie (organach), w seminariach nauczycielskich: Jana Swobodę w Tarnowie;

28) Adolfa Engla w Rzeszowie;

29) Józefa Horitzę w Tarnopolu;

30) Adolfa Petera we Lwowie;

31) Romualda Wereszczyńskiego w Krakowie;

32) Bazylego Lewickiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Czesnikach;

33) Anielę Makarewiczównę, stałą nauczycielką szkoły filialnej w Tenetnikach;

34) Józefa Turka, stałym nauczycielem trzyklasowej szkoły ludowej w Rymanowie;

35) Jana Bindera, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Zarudziu;

36) Kornelego Freundorfa, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Medynie;

37) Klemensa Jaworskiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Dobrowodach;

38) Szymona Boreckiego, stałym nauczycielem dwuklasowej szkoły ludowej w Tyliczu;

39) Anielę Trukównę, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Hucie komorowskiej;

40) Onufrego Cybyka, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Trepczy;

41) Jana Nowaka, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Kołaczycach;

42) Władysława Różyckiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Lipniku;

43) Kazimierza Kosińskiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Prusinowie;

44) Jakóba Łucyka, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Wojsławicach;

45) Antoniego Rzeszotkę, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Warężu mieście i

46) Karola Lipańskiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Wasylkowcach.

## Z Warszawy.

(Z bieżącej chwili).

Władza szkolna przeprowadzając systematycznie i bezwzględnie system rusyfikacyjny, wydała przy zbliżającym się roku szkolnym rozporządzenia, zabraniające wszystkim osobom „pochodzenia polskiego“ trzymania na stancyach młodzieży szkolnej. Powoli przy każdym z gimnazjów będą zakładane internaty rządowe kierowane i nadzorowane przez rosyjskich pedagogów. Na początku powstaną w tym roku dwie takie bursy — jedna w Warszawie, druga w Lublinie — i w nich oczywiście cały tryb życia będzie rosyjski. Uczniowie, którzy nie znajdują umieszczenia w internacie, będą mogli ulokować się tylko u rosyjskich profesorów gimnazjalnych i to jeno u takich, którzy otrzymają na to koncesję od władzy szkolnej, a dalej tylko u rodziców, opiekunów prawnych, wyznaczonych w razie sieroctwa, oraz u rodzonoego lub przyrodniego brata lub siostry, u ojczyma, macochy, wuja, ciotki, stryja lub stryjanki w pierwszej linii pokrewieństwa, u dziadka lub babki. Inni krewni, prócz wymienionych, nie będą mogli utrzymywać uczniów na stancy.

Specjalność utrzymywania uczniów na stancy przez różne osoby, traktujące to jako proceder, jako sposób utrzymania siebie i swej rodziny, będzie zupełnie zniesiona, choćby te osoby miały najlepsze kwalifikacje pedagogiczne.

Ogłoszone zostało rozporządzenie, rozciągające na Królestwo Polskie prawo o najmiej robotników do fabryk i o nadzorze nad fabrykami.

Ze sporządzonego ostatniemi czasy żądanie departamentu medycznego wykazu służby zdrowia, okazuje się, iż Warszawa liczy 515 lekarzy, a w tej liczbie 17 miejskich, 68 mających posady w szpitalach, 62 zaliczonych do uniwersytetu, 101 wojskowych, 6 lekarzy kobiet; reszta przypada na lekarzy wolno praktykujących; dentystów 43, felerów 442, akuszerów 349, weterynarzy 32; aptek znajduje się 44, a w tej liczbie jedna homeopatyczna.

Oberpolicmajster warszawski przedstawił ministrowi skarbu projekt utworzenia kilku filij lombardu miejskiego w Warszawie, a to celem zmuszenia lombardów prywatnych do obniżki stopy procentowej, tudzież celem ochronienia ludności uboższej od rąk lichwiarzy. Ponieważ zarząd miasta nie posiada kapitałów, którymby filie owe mogły uposzążyć, przeto powstał projekt wyjednania na ten cel 4 prot. pożyczki rządowej.

Do Warszawy przybył przedwczoraj ks. Hohenlohe, namiestnik Alzacji i Lotaryngii, w towarzystwie swego adjutanta i radcy prawnego. Książę zatrzymał się dzień jeden w Warszawie, poczem wyjechał do Wark, celem ostatecznego ukończenia sprzedaży dóbr, które w drodze spadku przypadły jego małżonce.

## Goście francuscy w Rossyi.

Dzienniki rosyjskie omawiając wyniki odwiedzin eskadry francuskiej, wypowiadają zdanie, że wizyta ma znaczenie poważne i trwałe. Trójprzymierze, mówi *Nowoje Wremia*, nie będzie już teraz mogło bez kontroli gospodarować w Europie. Niespisane przymierze rosyjsko-francuskie stanowić będzie rękojmię, że liga pokojowa nie przestanie być pokojową. Co do przyjęcia floty admirała Gervais w Anglii, jest nadzieja, że nie zatrze ono w umysłach marynarzy francuskich wrażeń, jakie odebrali w Kronstadtzie.

Nowosti piszą:

Znaczenie porozumienia z Francją polega na obustronnem zamiłowaniu pokoju i na stanowczości, z jaką strzedz będziemy postanowień kongresowych, powziętych wspólnie przez wszystkie mocarstwa. Oba rządy prote-

stować będą przeciwko wszystkim aktom, łamiącym te postanowienia. Dowody szacunku, okazanego Francuzom przez cara i lud prawosławny, nie mogą minąć bez śladu, i stanowią silny fundament trwałej przyjaźni.

Odnosnie do wiadomości *Timesa* o zawarciu traktatu, oświadcza większość dzienników, że przyjaźń rosyjsko-francuska nie potrzebuje form spisanych. Tylko niektóre dzienniki domagają się zawarcia formalnego traktatu z Francją, podnosząc, iż polityka wolnej ręki może być korzystną tylko dla przeciwników Rossyi i Francyi.

Wszystkie większe miasta Rossyi przesyłały admirałowi Gervais'emu telegramy gratulacyjne.

Dnia 2-go b. m. admirał Gervais, wraz z komendantami pancerników: „Marengo“ i „Marceau“ oraz naczelnikiem sztabu, zwiedził Aleksandro - Newską Ławę. Powitani przez namiestnika Ławy, archimandrytę Izajasza, goście weszli do soboru podczas liturgii; obejrzawszy sobór i trumnę Aleksandra Newskiego, przeszli do ofiarza, gdzie im ofiarowano prosfory. Po obejrzeniu świątyni, goście francuscy przedstawili się metropolicie Izidorowi. Odwiedziny trwały kwadrans. Żegnając się, admirał Gervais, w imieniu swoim i towarzyszy, prosił o błogosławieństwo na dalszą podróż, a odbierając błogosławieństwo od metropolity, który wręczył mu srebrny obraz Aleksandra Newskiego, admirał Gervais pocałował go w rękę. Następnie Francuzi oglądali zakonny refektarz, skarbiec, grobowiec Suworowa, poczem wstąpili do sali archimandryty Izajasza, który ich pobłogosławił i dał im po obrazie Aleksandra Newskiego. Oficerom rozdano zdjęcia fotograficzne ścian wewnętrznych soboru Izaaka. D. 3 bm. kolonia francuska dawała w ogrodzie Arkadya ucztę na cześć eskadry francuskiej. Przystań statków parowych była przystrojona zielenią i flagami. Przy wejściu z przystani stał wysoki łuk, owinięty girlandami i ozdobiony flagami francuskimi i rosyjskimi. Na wieży, przy wejściu do Arkadyi, wisiała wielka flaga z tarczą i napisem: *Salut à la France!* Wewnątrz ogród był świetnie przystrojony. Przy śniadaniu pierwszy toast wznosił ambasador francuski, p. Labulaye, na cześć cara i rodziny carskiej.

## Z Berlina.

(Zasada równouprawnienia wyznaniowego w Prusach. — Sejm pruski. — Przyjęcie przez ks. Bismarcka deputacyi Niemców petersburskich. — „Kongres“ delegatów gmin bezwyznaniowych).

Na dowód, jak mało w Prusach uwzględniana jest zasada równouprawnienia wyznaniowego, przytacza *Germania* w dalszym ciągu ten fakt, że na 36 przesów regencyjnych nie ma ani jednego katolika, tak jak nie ma ani jednego katolika pomiędzy naczelnymi przesami i ministrami. Na 36 dyrektorów sądów administracyjnych jest tylko 3 katolików; taki sam stosunek zachodzi w urzędach prokuratorów państwowych, dyrygentów wydziałowych i t. p.

Sejm pruski nie zostanie zwołany, wedle informacji *Magdeb. Ztg.* przed 15 stycznia 1892 r. Prace nad ułożeniem pruskiego statutu są dopiero w pierwszym stadium. Budżet jednakże zostanie wykończony i przedłożony sejmowi w zupełności natychmiast po tegoż zebraniu się.

W przeszłym tygodniu przyjmował ks. Bismarck deputacyę petersburskiego stowarzyszenia obywateli niemieckich. Deputacya przybyła celem złożenia mu podziękowania za przyjęcie dyplomu na honorowego członka stowarzyszenia i wręczenia albumu petersburskich widoków, jako wspomnienie chwil, które książę przeżył w stolicy Rossyi jako poseł pruski. W odpowiedzi na przemowę prezesa deputacyi, odpowiedział Bismarck, że przez cały czas swojej działalności politycznej zawsze starał się o utrzymanie dobrych stosunków między Niemcami a Rossją. I dzisiaj żywi to przekonanie, że przyjaźne stosunki między temi oboma mocarstwami, dla obustronnych interesów powinny być niezamącone, co z tem większą łatwością przychodzi, że kraje te nie mają sprzecznych interesów. On sam zawsze żywo się zajmuje Petersburgiem. Podczas śniadania na cześć deputacyi, toczyła się rozmowa o najżywością kwestjach europejskich. W końcu, przy szampanie wznosił książę toast na cześć stowarzyszenia, i wyraził życzenie utrzymania jak najlepszych stosunków między Niemcami i Rossją.

W Berlinie obraduje obecnie „kongres“ delegatów gmin bezwyznaniowych w Niemczech. Ogółem jest w Niemczech 55 gmin bezwyznaniowych, a najliczniejszą jest gmina berlińska, należą bowiem do niej przeszło 4000 członków. Nie należy bezpośrednio do związku, ale pozostaje z nim w stosunkach pokrewnych „wolnoprotestancki związek religijny w Hesyi nadreńskiej“, liczący 4000 członków w 24 gminach lokalnych. Oprócz tego jest jeszcze 10 gmin bezwyznaniowych, liczących razem 18.771 członków.

Przeszło 500 członków posiada 5 gmin, (Berlin, Offenbach, Wrocław, Magdeburg i



Mannheim); 29 gmin liczy 150—400 członków. Na Prusy przypada bezwyznaniowców razem 10.000, na Hesyję 7000, na Bawaryę 600 i 900 na Badenię. Z 12 gmin Szląska liczy 9 mniej niż 40 członków.

Nie wesoło przedstawia się sprawozdanie, przedłożone „kongresowi”. Z jednej strony liczba gmin bezwyznaniowych raczej ciągle się zmniejsza, niż powiększa; z drugiej zaś, grozi związkowi gmin tych rozbiecie, ponieważ wiele gmin, szczególnie w południowych Niemczech, nie chce się poddać pod hegemonię socjalnych demokratów, którzy w północnych Niemczech rej wodzą w gminach bezwyznaniowych i dla celów swoich tam pracują.

### Król serbski w podróży.

Król Aleksander, z regentem Risticzem, prezesem gabinetu Passiczem i całym orszakiem, przybył przedwczoraj wieczorem z Peterhofu do Petersburga, i zamieszkał w pałacu zimowym.

Jak donoszą dziś z Wiednia, król serbski przybędzie tam w niedzielę d. 9 b. m. rano. Z dworca kolei Północnej, uda się wprost do zamku cesarskiego. W poniedziałek rano wyruszy w dalszą podróż do Ischl, dokąd przybędzie o godzinie 2 po południu, i zabawi tam dwa dni.

Wedle dzienników petersburskich, podczas uczy w Kijowie oświadczył Risticz, że król serbski przybył do Rosyi, aby nauczyć się tak samo kochać swój lud, jak car kocha lud rossyjski.

Burmistrz miasta Belgradu wysłał imieniem tamtejszej gminy telegram do króla Aleksandra, w którym prosi, aby „król wypowiedział najuniżeńsze podziękowanie potężnemu carowi, za wspaniałe przyjęcie, zgotowane królowi w podróży po wielkiem cesarstwie słowiańskim”. Telegram kończy się okrzykiem: „Niech żyje car Aleksander III.”

## KRONIKA

Lwów, 6 sierpnia.

— **Zarząd Kasy chorych m. Lwowa** czyniąc zadość życzeniom członków Kasy, odroczył rozpisany na dzień 5 b. m. wybór „delegatów” członków Kasy, który odbędzie się stanowczo dnia 15 sierpnia b. r. w sali ratuszowej i trwać będzie od godziny 9 rano do 1 z południa. Upoważnieni do głosowania są ci członkowie Kasy, którzy w myśl postanowień §. 4 statutu Kasy praw swych do tejże nie utracili.

— **Na kongres higieniczny** do Londynu wyjechał ze Lwowa protomedyk krajowy, dr. Merunowicz. Z Krakowa udają się tam: prof. dr. Pareński, fizyk miejski dr. Buszek, dyrektor budownictwa miejskiego p. Niedziałkowski i delegat Towarzystwa technicznego krakowskiego, p. inżynier Serkowski.

— **Ruch chorych** w szpitalu powszechnym w miesiącu czerwcu r. b. przedstawiał się następująco: Z końcem maja było chorych 604, przybyło w miesiącu czerwcu 843, zatem w miesiącu czerwcu było ogółem leczonych 1447; wydano wyzdrowiałych 604, z polepszeniem zdrowia 155, nieuleczonych 77, umarło 73, ubyło razem 909, pozostało z końcem czerwca 538 chorych. Najwyższy stan chorych był dnia 2 czerwca 690, najniższy dnia 28 czerwca 605, średni stan chorych wynosił 647.

W zakładzie położnic pozostało z końcem maja położnic 39, dzieci płci męskiej 9, żeńskiej 20; przybyło w czerwcu położnic 69, dzieci płci męskiej 35, żeńskiej 27. Było ogółem leczonych położnic 108, dzieci płci męskiej 44, żeńskiej 47. Wydalono wyzdrowiałych po odbytych położniach 73, dzieci płci męskiej 32, żeńskiej 32; wydano przed odbytych położniach 1. Umarto: położnic 3, dzieci płci męskiej 2, żeńskiej 1; ubyło razem położnic 77, dzieci płci męskiej 34, żeńskiej 33. Pozostało z końcem czerwca położnic 31, dzieci płci męskiej 10, żeńskiej 14.

W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem maja dzieci płci męskiej 45, żeńskiej 43, razem 88; przybyło w czerwcu dzieci płci męskiej 39, żeńskiej 33, razem 72; było ogółem leczonych dzieci płci męskiej 84, żeńskiej 76, razem 160. Z tych wydano: wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 20, żeńskiej 26, razem 46; nieuleczonych dzieci płci męskiej 8, żeńskiej 2, razem 10; umarło dzieci płci męskiej 7, żeńskiej 5, razem 12; ubyło razem dzieci płci męskiej 35, żeńskiej 33, ogółem 68; pozostało z końcem czerwca dzieci płci męskiej 49, żeńskiej 43, razem 92.

— **Z obserwatorium c. k.** Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 6-go sierpnia 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 5 sierpnia, do godziny 12

w południe dnia 6 sierpnia 1891 roku, mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (2), stan nieba zmienny a powietrze wilgotne (71 pre. wilgotności względnej); opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +20.6°C, najwyższa +28.4°C wczoraj po południu, najniższa +14.8°C dziś rano.

Wczoraj po południu i w nocy mieliśmy pogodę, dziś rano niebo zachmurzone. W nocy błyskało się silnie na zachodzie.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w południowej Szwecji; zwykła 765 do 760 we Włoszech; zniżka drugorzędna utworzyła się w Niederlandach.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 763 mm.

Prognoza na dobę dnia 7 sierpnia 1891 r. (od północy do północy). Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby około +19.0°C, niebo będzie lekko zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 70 pre.; opad: deszcz nieznaczny tylko, zresztą pogoda.

— **Hotel Centralny.** Dziś w południe odbyło się uroczyste poświęcenie nowo-urządzonego w mieście naszym hotelu, który założyli pp. Janowicz i Strzelczuk przy ulicy Karola Ludwika. Ceremonii poświęcenia dopełnił ks. kanonik Mardyrosiewicz. Po akcie religijnym gospodarze podejmowali gości skromnym śniadaniem. — Hotel Centralny urządzony jest bardzo gustownie, a położony rzeczywiście w „centralnym” punkcie miasta; obok zaś innych zalet ma wielką zaletę — taniocię.

— **Zwiedzenie kopalń wielkich** urządzone będzie zamiast 18 b. m., w sobotę, 15 i w niedzielę 16 sierpnia b. r. na dochód miejscowej straży ogniowej ochotn. W tym celu będzie kopalnia rzeźbiarska oświetlona a nadto urozmaicą pobyt publiczności w kopalni ognie sztuczne i „jazda piekielna”. Biletów wcześniej nabyć można wyłącznie w Krakowie, w księgarni S. A. Kızıżanowskiego, oraz w Wieliczce przy kasie. Cena biletu dla jednej osoby 2 zł. 50 ct., bez zjazdu i wyjazdu machiną parową. Bilet dla jednej osoby ze zjazdem i wyjazdem machiną parową 2 zł. 80 ct. Wejście i zjazd do kopalni odbywa się o godzinie 1 i o godzinie 1½ po południu. Pociąg osobowy odchodzi z Krakowa do Wieliczki o godzinie 11 min. 15 przed południem, a z Wieliczki do Krakowa o godzinie 6 min. 55 wieczorem. — Przewodnik ilustrowany kopalni można nabyć przy zakupie biletów.

— **Ślub.** W sobotę, o godzinie 8 wieczorem, w kościele OO. Karmelitów na Piasku w Krakowie, odbył się ślub p. Tadeusza Gadowskiego, artysty-malarza, syna znanego rzeźbiarza i b. profesora szkoły sztuk pięknych, z panną Heleną Zielińską.

— **Wychodźtwa.** Przedwczoraj po południu policja krakowska zatrzymała na dworcu rodzinę żydowską, składającą się z 9 osób, przynależną do państwa tureckiego; rodzina ta przybyła bez żadnych środków utrzymania.

— **Szkoła zawodowa przemysłu drzewnego w Zakopanem** ogłasza program nauki na rok szkolny 1891/2. Szkoła ta obejmuje 7 oddziałów. I. Rzeźbiarstwo ornamentalne. II. Rzeźbiarstwo figuralne w kierunku kościelnym. III. Stolarstwo meblowe. IV. Stolarstwo budowlane i przemysłu domowego. V. Cielstwo. VI. Tokarstwo. VII. Snyceństwo ornamentalne i figuralne przemysłu domowego. Przedmioty nauki teoretycznej: 1. Religia, 2. elementarne rysunki odręczne, 3. rysunki odręczne według modeli, 4. geometria i rysunki geometryczne, 5. nauka projektowania i cieniowania, 6. nauka form architektonicznych, 7. rysunki zawodowe, 8. kaligrafia, 9. technologia, 10. metalurgia (dla rzeźbiarzy), 11. modelowanie (dla rzeźbiarzy), 12. nauka języka polskiego i korespondencya, 13. rachunki przemysłowe, 14. prowadzenie ksiąg przemysłowych, 15. nauka języka niemieckiego (nadobowiązkowego), 16. wiadomości z budownictwa (dla cieśli), 17. miernictwo (dla cieśli). Do szkoły zawodowej mogą być przyjęci uczniowie, którzy ukończyli szkołę ludową i są fizycznie należycie rozwinięci. Do przyjęcia są następujące dokumenta potrzebne: 1. metryka; 2. świadectwo ukończonej nauki szkoły ludowej; 3. pisemne zezwolenie rodziców lub opiekuna. Wpisy odbywają się w dniach: 14, 15 i 16 września. Zgłoszenia pisemne o przyjęcie do szkoły zawodowej należy przesyłać w drugiej połowie sierpnia do dyrekcji szkoły. Pomieszczenie uczniowie (pomieszczenie, stół i opranie) otrzymać można za 12 do 15 zł.

— **O tajemniczej zbrodni** donosi telegram z Pragi. Bośniacki domokrążca z Foczy, nazwiskiem Sofradca, podczas wycieczki do lasu kundracickiego, czterema strzałami rewolwerowymi zranił ciężko 21-letnią żonę właściciela winiarni, Herzuma. Sprawcę uwięziono. W śledztwie nie chciał on podać motywów swej zbrodni.

— **Katastrofa pod obłokami.** Z Ostendy donoszą: Liny kolosalnego balonu „Herkuless”, przy puszczeniu go w powietrze, urwały się. Trzech aeronautów spadło z wysokości 200 metrów i poniosło śmierć na miejscu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie, Franciszek hr. Żubieński. Dom jego był ogniskiem, gromadzącym artystów i literatów, i niejedną głośniejszą utwór przed wydrukowaniem tam po raz pierwszy był czytany; w tym domu też odbywały się słynne wykwintne zabawy.

W Elizawetgradzie, ks. Cypryan Giestyła, proboszcz parafii katolickiej tamtejszej, zmarł w 74 roku życia i poczynił zapisy na cele dobroczynne.

W Wiedniu, Leopold Dukas, słynny orientalista, licząc lat 82. Urodzony w Preszburgu, był uczniem głośniego hebraisty rabina M. Sofera i już w 23 roku życia wydał tłumaczenie rabina Raschiego komentarzy do Pięcioksięgi. Później nabrał rozgłosu jako biograf, krytyk i tłumacz poetów hebrajskich.

— **Przyrząd do latania**, jak się dowiadujemy z odezwy w *Kur. Porannym*, obmyślił p. St. Grochowski, Warszawianin. Aparat wraz z aeronautą ma ważyć 386 funtów, posiadać będzie motor elektro-magnetyczny o sile stosunkowo bardzo niewielkiej; szybkość biegu poziomego przechodzić może na godzinę 120 kilometrów (około 20 mil). P. Grochowski twierdzi, że zasadę latania po powietrzu, za pomocą swego przyrządu, obmyślił gruntownie, że jest ona identyczna z zasadą przyrządu Adera w Paryżu (obecnie w praktyce stosowana, ale dodaje, że rezultatów dotąd doczekać się nie mógł, dla braku środków.

— **Podczas nocy sierpniowych** są widzialne dwie planety: Wenus, jako gwiazda poranna, i Jowisz przez całą noc. Dwie inne planety, Mars i Saturn, są niewidzialne dla oka. W dniu 22 b. m. Wenus i Mars zbliżą się do siebie na odległość 1 minuty w łuku, lecz ciekawie to zjawisko można obserwować jedynie przez lunety, umieszczone w cieniu. Podczas nocy od 8 do 12 b. m. z konstelacji Perseusza wybiega t. zw. rój gwiazd spadających św. Wawrzyńca. Prawdopodobnym też jest, że będzie widzialną kometa Eneke'go, która w bieżącym miesiącu zbliży się do ziemi na odległość 21,000,000 mil. Droga mleczna biegnie wieczorem od północy-wschodu na południe-zachód.

— **Oślawieni mordercy** Szmita i Kuźnickiego, Pawlak i Wyrostkiewicz, dotąd nie są wykryci. Istnieje atoli pewne przypuszczenie, iż sprawcy zbrodni zbiegli do Ameryki. Niezależnie przeto od listów gończych, władze prowadzą korespondencyę dyplomatyczną za Oceanem, nawet z Brazylią, domniemanem miejscem pobytu niebezpiecznych łotrów. Do sprawy wchodzi dziesięć osób, bliższych albo dalszych współników, a pomiędzy innymi, jak wiadomo, ogrodnik Baczyński i kochanka jego, Szymczakówna, trzymani pod ścisłą strażą w więzieniu śledczym w Warszawie. Akta tej sprawy znajdują się jeszcze u inkwidenta, czekającego na rezultat korespondencyi, mającej na celu odszukanie Pawlaka i Wyrostkiewicza. To właśnie jest powodem opóźnienia w wymiarze kary na współników, znajdujących się już dawno w rękach sprawiedliwości.

— **Ponowny chrzest następczyni tronu greckiego.** Archimandryta kościoła greckiego, dr. Spiliotopoulos nadesłał do *Münch. Allg. Zig.* sprostowanie, według którego nieprawdźwim jest doniesienie, jakoby księżniczka Zofia ponownie poddać się miała sakramentowi chrztu, ponieważ pierwszy nie był rytualny. Archimandryta oświadcza kategorycznie: Chrzest następczyni tronu uznany został jako ważny przez synod grecki. Rzecz ta patriarchy carogrodzkiego wcale nie obchodzi, ponieważ kościół królestwa greckiego jest samodzielnym (αὐτοκεφάλη), a więc samoistnym i niezależnym od patriarchy carogrodzkiego.

— **Królewicz portugalski** Ludwik Filip, następcę tronu, ciężko zachorował.

— **„Strike” w Chinach** — to coś osobliwego i tem osobliwszego, że przytrafił się w otoczeniu cesarskim. Scena odbyła się istotnie w pałacu Heho, który wykończają obecnie dla cesarzowej wdowy, z polecenia cesarza. Pracuje mianowicie przy budowie tego pałacu około 10 000 robotników, z których trzecią część stanowią rzeźbiarze i murarze, i oni to, niezadowoleni z płacy dziennej, wynoszącej jednak około 10 franków na dobę, urządzili znowu i porzuciwszy pracę, zebraли się tłumnie, grożąc buntem. Przywołana kawaleria otoczyła robotników, poczem wezwano ich, aby poszli do roboty; że jednak prawa chińskie nie pozwalają zmuszać do pracy, ani więzić tych co pracować nie chcą, zostały więc rzeczy *in statu quo*, dopóki — kubek w kubek jak w Europie — pracodawcy, to jest rząd cesarski nie ustąpił. Przesilenie trwało jednak trzy doby, zanim zdecydowano się obustronnie na kompromis.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10 l. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Prof. dr. Nencki**, ziomek nasz, powołany na stanowisko rzeczywistego członka cesarskiego instytutu medycyny doświadczalnej w Petersburgu, zajmuje bardzo wybitne stanowisko w pośród współczesnych fizjologo-chemików. Prof. Nencki znany jest nie tylko jako pierwszorzędnym uczony, ale też i jako bardzo utalentowany prelegent. Na jego lekcjach bywały w Bernie tłumy słuchaczy. Rezultaty jego badań ogłaszane były w pismach niemieckich, a głównie w *Archiv für experimentale Pathologie und Pharmakologie*, w *Journal für praktische Chemie* i w innych. Z monografią dra Nenckiego na szczególną uwagę zasługuje praca „O hemoglobinie”, „O rozkładzie żelazny i białka przy gnieciu”, „O kwasach mlecznych”, „O procesie fermentacji”, „O działaniu soku pankreatycznego”, „O anaerobiozie” i wiele innych. Pod kierunkiem Nenckiego powstało wiele dysertacji. Pisma rossyjskie przyjęły tę nominacyę z uznaniem. W interesie nauki cieszyć się należy — powiadają *Nowosti* — że prof. Nencki został powołany na członka naukowej instytucji.

**Wiktor hr. Baworowski** ma przed końcem b. m. wydać sześć ostatnich pieśni „Don Juana” Byrona. W ten sposób ukończony zostanie ten piękny przekład, który wynosić będzie do 15.000 wierszy.

**Jan i Edward Reszkowie** otrzymali zaproszenie do udziału w przedstawieniach, które w roku przyszłym odbywać się będą podczas międzynarodowej wystawy muzyczno-teatralnej w Wiedniu, w umyślnie na ten cel zbudowanym teatrze, przy udziale najznakomitszych sił artystycznych.

**Pomnik Lafontaine'a.** W Passy, pod Paryżem, odbyło się w tych dniach uroczyste odsłonięcie pomnika, wzniesionego słynnemu bajkopisarzowi Francji, Lafontaine'owi, który w tej miejscowości się urodził. Ku uczczeniu tego poety działwy, przemawiał podczas inauguracji Sully-Prudhomme, zasiadający na fotelu, na którym niegdyś Lafontaine w Akademii francuskiej zasiadał.

## Z Wystawy obrazów.

Nie narzekajmy: jakby w nagrodę za wszystkie krzywdy, jakie żywioł polski poniósł nad Spreą — spadł na naszych artystów istny deszcz złoty... medali, honorowych dyplomów i zaszczytnych odznaczeń.

Jesteśmy udekorowani od stóp do głowy...

Laury berlińskie nie dały jednak spać pewnym organom prasy warszawskiej, które z powodu owych zaszczytnych dekoracyi i odznaczeń, podjęły stare skargi i narzekania na społeczeństwo polskie, że nie proteguje i nie popiera artystów polskich. Zdaniem tych pism, jesteśmy „bardzo dumni z naszych malarzy i rzeźbiarzy, tylko chcemy, żeby ich obca krytyka uznawała, cudze szkoły kształciły, obcy znawcy wspierali i cudza hojność nagradzała...”

Nie wiemy, jakie są tam obecnie stosunki artystyczne w Warszawie, trudno nam orzec, czy owe skargi na obojętność społeczeństwa zupełnie są słuszne i uzasadnione. Co jednak do Lwowa to z przyjemnością stwierdzic należy, iż w ostatnich czasach ożywił się ogromnie ruch artystyczny, tak, że nie mamy najmniejszego prawa narzekać na obojętność publiczności, a tem bardziej prasy, która dla poparcia sztuki naszej czyni co może, a nawet więcej, niż może, bo często z uszczerbkiem dla spraw innych, poświęca wiele miejsca już to obszernym sprawozdaniom, już też słuznym notatkom z dziedziny piękna. Sprawozdawcy zaś otwarcie przyznają się, że pragną być „raczej rzecznikami artystów”, niż stawać w szeregu surowych ich oskarżycieli.

Czy można dalej posunąć swą względność i więcej w danych warunkach uczynić dla sztuki?

Co prawda, tutejsza instytucja artystyczna: Towarzystwo sztuk pięknych, rozwijające się coraz dzielniej pod światłym i pełnym inicjatywy kierunkiem Wł. Łozińskiego, obecnie zaś Jerzego hr. Dunina Borkowskiego — ze wszech miar zasługuje na poparcie ze strony dziennikarstwa i publiczności. Nawet pesymistyczna prasa warszawska, bardzo oszczędna w pochwałach dla wszystkiego, co się dzieje w Galicyi — podniosła w swych łamach znakomity i szybki rozwój tej pożytecznej i pięknej instytucji. Ale bo też zarząd Wystawy lwowskiej zrozumiał, że powodzenie każdego przedsięwzięcia zależy przede wszystkim od jego własnej ruchliwości... Inaczej mówiąc, zarząd rozszerzył koło swej działalności, nawiązał stosunki z wybitnymi artystami i postarał się o ciągle odświeżanie Wystawy...



Obecnie, chociaż mamy najniewdzięczniejszy t. z. *saison morte*, sezon, w którym ruch artystyczny zmniejsza się do minimum — przecież Wystawa nasza postarała się o kilka bardzo zajmujących nowości. Niedawno podaliśmy wyczerpującą recenzję z lwowskiego „salonu” — dziś pragnęlibyśmy uzupełnić sprawozdanie nasze wzmianką o nowych utworach, które na Wystawę nadeszły. Piękny obraz Wojciecha Kossaka: „Wspomnienia z lat dziecińczych” znikł już z „salonu”, ale na jego miejsce przybyło płótno jeszcze szerszych rozmiarów. Jest nim: wielki karton Wojciecha Gersona, przedstawiający nam jedną z najważniejszych, najdonioślejszych chwil w dziejach naszych: „Chrystus Litwy”. Kompozycyja zasłużonego artysty warszawskiego jest z wielu względów bardzo cenną i zajmującą. Pomimo, że w proporcjach ogólnych Gerson rozminął się niejednokrotnie z prawdą (szczególnie figury na pierwszym planie są zbyt krótkie i małe) — przecież obraz świadczy, że wyszedł z pod ręki artysty, który rysować i komponować umie. Są szczegóły, rzucane wybornie, naszkicowane znakomicie. Kompozycyja jest wprawdzie niezbyt przejrzystą w układzie tak, że trzeba długo myśleć, aby można zdać sobie sprawę z niejednej grupy i postaci, niemniej uderza szlachetnym i podniosłym nastojem. Rzecz cała przeprowadzona jest trochę na starą modłę, po akademicku, według tej lub owej formułki, tego lub owego wzoru — są jednak znawcy, którym taki sposób komponowania podoba się bardzo, i bynajmniej nie uskarżają się na konwencyonalność...

Ci zaś, którzy w obrazie chcą widzieć przedewszystkiem życie, naturę i prawdę, zatrzymują się chętnie przy utworach nowszej szkoły realistycznej, których nigdy nie brak na Wystawie. Wśród nich celuje „Gościńiec z miasta”, pędzla pana Kotowskiego, wybornie skomponowany obraz rodzajowy, o którym w ostatnim sprawozdaniu wspominaliśmy obszerniej.

Zwolennicy religijnego malarstwa mają znów „Komunię” p. Jana Styki, obraz bardzo dobry w swoim rodzaju, odznaczający się głębszą treścią, oraz szlachetnym i pełnym prostotą pojęciem. W poważnym tem płótnie uderzają szczególnie dobrą modelacją i rysunkiem dwie męskie postacie po prawej stronie obrazu. Znać w nich duże i szczerze przejęcie się artysty celniejszymi wzorami dawnych mistrzów. Jest w tych dwu postaciach coś niebanalnego i niepospolitego, coś, co przypomina piękne tradycje dawnego malarstwa...

O innej kompozycyji pana Styki: „Przy studni”, dość słabym obrazku rodzajowym, nie chcielibyśmy wspominać, bo nie jest to *genre* tego artysty. Tuż zaraz wisi „Harfiarka” Mireckiego z Warszawy; poniżej „Szwaczki” Trojanowskiego, dziwne w kolorze płótno, przedstawiające się tak, jakby było przysypane popiołem... Za to szkic Janowskiego śmiało i dzielnie rzucony pastelami, a wyobrażający typ dziewczyny ze Wschodu, czy Południa, nie nie pozostawia do życzenia, i bardzo pochlebnie świadczy o zdolnościach artysty, który w kilku rzutach potrafi rzecz secharakteryzować dosadnie.

Na tejsze ścianie, obok obrazu p. Styki, „Przy studni” zwraca uwagę wyborna, pełna charakteru głowa kobieca, pędzla p. Stefani Wachtel. Mniejsza o to, że utalentowana artystka nazwała tę pracę może niewłaściwie „Marzeniem”, bo „marzenia” trudno się tam dopatrzeć, ale jest to bardzo dobre i ładne studium z natury, zasługujące na prawdziwie szczerze uznanie. Przymrużone nieco oczy, pełne inteligencji i dowcipu, prześliczne usta, narysowane z wielką finezyją, wdzięk rozlany w całej twarzy — nadają tej główce wybitną indywidualność i urok nieposłędni.

Wspomniawszy jeszcze dwa ładne pejzażyki Popiela „Ranek” i „Wieczór”, spieszymy do ostatniego pokoju, w którym zawieszony jest portret pastelowy p. Buttgerais, przedstawiający młodą i utalentowaną artystkę p. Marylę Młodnicką, kształcąca się obecnie w Monachium. Charakterystyczną cechą tego portretu jest pewna przetyczność tonów, nikłość barw i uderzająca bladeść cery sympatycznej artystki. Zdaje się być niezmiernie widmem, które za chwilę w mgłę się rozwieje. Twarz jej, jak „różę bladej zawoje, skropionej jutrzejną łezką”...

O dużym płótnie p. Ludwika Stasiaka, osnutem podobno na tle „Nieboskiej” Krasńskiego, napiszemy innym razem. Teraz zaś — chcemy rzec jeszcze słówko *pro domo sua*... W ostatnim sprawozdaniu, mówiąc o bardzo ładnym i wdzięcznym pastelach p. Mieczysława Reyznera, zwróciliśmy uwagę na dziwnie, zastanawiające wypukłości, które znajdują się na wydatniejszych miejscach biustu i na twarzy „Czarookiej”. Sprawiają one wrażenie takie, jakby papier od strony płótna był wypchany rozmyślnie, w celu podniesienia modelacyi, a w każdym razie wytłoczony... Było to zdanie nie tylko nasze, ale wielu ludzi również kompetentnych, malarzy z zawodu. Bo zresztą znamy z własnej, wieloletniej praktyki, że papier nigdy nie spacy się w podobny sposób. Złe nale-

piony, pryszczy się, ale nie odstaje tak bufiasto...

Tymczasem utalentowany artysta zapewnia nas, że owe wypukłości powstały „zapewne w podróży”, w czasie której „papier przez wilgoć się wzdął i może potem niezupełnie należycie się naciągnął”.

I to być może; wierzymy p. Reyznerowi zupełnie — i bardzo nam przyjemnie stwierdzić, że sympatyczny artysta „zbyt się ceni, aby mógł się posługiwać podobnymi sztuczkami”. Takie oświadczenie bardzo chlubnie świadczy o poważnym zapatrywaniu się p. Reyznera na sztukę.

Zyczymy mu szczerze dalszego powodzenia i uznania, którego nigdy mu nie szczędziliśmy

Jan Zdora.

## Artyści polscy na wystawie międzynarodowej w Berlinie.

W uzupełnieniu poprzedniego naszego artykułu, w którym wymieniliśmy te dzieła sztuki, za które dostały się polskim artystom złote medale, podajemy dzisiaj dzieła odznaczone bądź to honorowym dyplomem, bądź drugim złotym medalem (*Rappel der II Medaille*), lub też zaszczytnym uznaniem.

Józef Chełmoński otrzymał dyplom honorowy za krajobraz *Nymphaea Palustris*, pełen poetycznego nastroju, i odznaczający się mistrzowskim doбором kolorów.

Obraz Juliana Fałata przedstawiający powrót księcia Wilhelma (dzisiejszego cesarza) z polowania w puszczy Niesławskiej odznaczono drugim złotym medalem.

Zaszczytnym uznaniem odznaczono cykl rysunków krakowskiego artysty Piotra Stachiewiczza, ułożony na podstawie znanej ogólnie rymowanej powiastki: *Dziad i baba*.

Takie samo odznaczenie uzyskali: Henryk Weysserhoff za niezwykle smętnej piękności obraz przedstawiający cmentarz na Rusi; Ignacy Łopieński z Monachium, znany ze swych pysznych miedziorytów artysta, za kopię rysunkową portretu własnego Anny Bilińskiej; Antoni Piotrowski z Krakowa za scenę ludową, przedstawiającą orszak ślubny; Batowski za obraz przedstawiający malarza ikonów; Józef Ryszkiewicz z Warszawy, za scenę „Po bitwie”; Hyszenberg z Monachium, którego portret familijny wielkie sprawia wrażenie, za „Talmudystów”.

Piotr Wojtowicz z Rzymu, za brązową statuetę wykonaną w roku 1887, a ofiarowaną organizatorowi pierwszej wystawy sztuki polskiej w Krakowie tegoż roku, p. Zygmuntowi Cieszkowskiemu, odebrał zaszczytne uznanie.

Do najlepszych dzieł rzeźby na wystawie berlińskiej, zaliczone zostało studium p. Tadeusza Barączka, wykonane w gipsie, a przedstawiające głowę starca-górala. Istotnie, jeżeli w lepszych portretach Lembacha podziwiamy misterność w oddawaniu zmarszczek na ciele ludzkim, — tak pisze jeden z krytyków berlińskich — to p. Barącz również dał dowód mistrzostwa w wykonaniu twarzy górala, i zaszczytne uznanie zupełnie mu się należało.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Targ zbożowy. \*)

Dnia 6 sierpnia 1891.

**Lwów**, pszenica 9-50 do 10-30, żyto 7-50 do 7-70, jęczmień 7— do 7-30, owies 7-50 do 7-85, rzepak 12— do 13-50, groch — do —, wyka — do —, linianka — do —, koniczyna czerwona 42— do 52—, biała — do —, szwedzka — do —.

**Tarnopol**, pszenica 9-50 do 10-10, żyto 7— do 7-50, jęczmień 6— do 6-75, owies 7— do 7-50, groch 6— do 10—, wyka — do —, rzepak 12— do 13—, linianka — do —, koniczyna czerwona 41— do 48—, biała — do —, szwedzka — do —.

**Podwołoczyska**, pszenica 9-25 do 10—, żyto 7-25 do 7-50, jęczmień 5-75 do 6-50, owies 6-90 do 7-15, groch 6— do 10-50, wyka — do —, rzepak 12— do 13—, linianka — do —, koniczyna czerwona 41— do 47—, biała — do —, szwedzka — do —.

**Jarosław**, pszenica 9-75 do 10-50, żyto 7-60 do 7-80, jęczmień 6-25 do 7-25, owies 7-50 do 8—, groch 6-30 do 9-75, wyka — do —, rzepak 12-25 do 13-60, linianka — do —, koniczyna czerwona 42— do 52—, biała — do —, szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel — do — zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

\*) Przedruk wzmroniony.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. loco Lwów 17— do 17-50 zł.

Żyto bardzo poszukiwane. Kupcy chętni do zawierania transakcyj z dostawą jesienną. Podaż ograniczona, gdyż producenci wycerkują jeszcze lepszych cen.

## Z Izby handlowej i przemysłowej.

Dnia 13 sierpnia 1891 odbędzie się w składzie artylerzyckim w Podgórzu, pod Krakowem, liczący 200 klg. odpadków sukiennych, 88 klg. odpadków płóciennych i 20 klg. starej blachy.

## OSTATNIA POCZTA

Według dotychczasowych dyspozycyji, pozostanie Najj. Pani do dnia 15 b. m. w Feldafing, gdzie obecnie bawi, a ztamtąd przybędzie wprost do Ischl. Dnia 18 b. m. obchodzoną tu będzie rocznica urodzin Najj. Pana. Na uroczystość tę przybędą do Ischl: Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor tudzież młodzianka córeczka Najd. Cesarzowej Wdowy Stefani, Arcyksiężniczka Elżbieta.

Program obchodu dnia tego ustanowiono następujący: O godzinie 8 zrana odbędzie się w kaplicy domowej w willi cesarskiej Msza św., poczem Najj. Pan przyjmować będzie gratulacye. W południe odbędzie się u Najj. Państwa śniadanie. W kościele pałacowym odpawione będzie o godzinie 11 przed południem solenne nabożeństwo, w którym wezmą udział dostojnicy dworscy, a podczas głównych momentów korpus weteranów dawać będzie salwy. Na popołudniu projektowana jest wycieczka Najj. Państwa w okolice. Nazajutrz wieczorem wyjedzie Najj. Pan z Ischl do Wiednia, i przybędzie tam dnia 20 zrana. Najj. Pani zatrzymać się ma w Ischl do połowy września, w którym to czasie nowowybudowany zamek Najj. Pani na Korfu zupełnie wykończony i urządzony zostanie. Zamek ten oświetlony będzie elektrycznością. Wszystkie meble i urządzenia wewnętrzne w tym zamku zamówiono w fabrykach wiedeńskich.

Austro-węgierski ambasador na dworze berlińskim, hr. Szechenyi, powrócił z Heringsdorf do Berlina i objął urzędowanie.

Prezydent najw. Rady sanitarnej, radca Dworu prof. Hofmann wyjechał w podróż po Niemczech i innych krajach, celem studyj nad zaprowadzeniem obowiązkowego powszechnego szczepienia, tudzież co do zaprowadzenia ustawy przeciw fałszowaniu artykułów żywności. Rady Dworu dr. Hofmannowi towarzyszą w tej podróży: referent sanitarny radca Dworu dr. Kusy, tudzież profesor higieny dr. Maxym. Gruber.

Przesilenie parlamentarne w Węgrzech zdaje się, weszło w fazę, rokującą pomyślne załatwienie. Jak z wczorajszego telegramu peszteńskiego wiadomo, prezes ministrów przedłożył w klubie liberalnym plan, mający na celu usunięcie obstrukcyjnego systemu opozycyji, bez użycia stanowczych środków (rozwiązania Izby i t. p.) o jakich w ostatnich czasach była mowa. Hr. Szapary zamierza po prostu całą ustawę o reformie administracyjnej załatwić dwoma paragrafami. Pierwszy z tych paragrafów postanawia upaństwowienie administracyji; drugi daje rządowi upoważnienie do zarządzeń i postanowień względem czasu trwania urzędowania organów państwowych i w rozmaitych innych ważnych kwestiach. Oba te paragrafy, gdy je Izba magnatów uchwali, zostaną — jak mniema *Fremdenblatt* — przedłożone do Najw. sankcyji. W ten sposób odjęta została opozycyji sposobność do przedłużania w nieskończoność rozpraw nad ustawą o reformie administracyjnej, a sposobności tej było dużo, gdy się zważy, że ustawa zawierała 278 paragrafów.

Z Berlina telegrafują do *Fremdenblattu*, że zbliżenie się francusko-rosyjskie zajmuje tam wszystkie koła polityczne. Nie ma wprawdzie pewności, że zawarty został formalny traktat sojuszu; w każdym razie jednak wszyscy uważają, że przyjęcie eskadry francuskiej w Kronsztadzie, ma wielkie polityczne znaczenie. Obawiają się mianowicie, że pomimo zapewnień pokojowych, nieprzyjacieli pokoju mogą ostatnie wydarzenia wyzyskać w swoich celach.

*Krenz. Ztg.* dowiaduje się, że car ciągle trwa w niechęci ku jakimkolwiek formalnym zobowiązaniom.

Prasa rosyjska utrzymuje, że Europa zachodnia musi teraz przyjść do przekonania, iż niespisane przymierze francusko-rosyjskie jest rodzajem przeciwwagi w obec trójprzymierza mocarstw europejskich. Przyjęcie fran-

cuskiej eskadry w Anglii, nie osłabi wrażeń uroczystości kronsztadzkiej.

Petersburski *Daily Telegraph* zapewnia, jakoby na podstawie autentycznych informacyji, że wieści o zawarciu przymierza między Rosyją i Francją, są bezpodstawne.

*Köln. Ztg.* donosi z Petersburga, że nie wiadomo jeszcze, jak długo król serbski zabawi w stolicy carstwa rosyjskiego. Wracając ztamtąd, zabawi król Aleksander dwa dni w Ischl.

Do *Koelnische Zeitung* donoszą z nad granicy rosyjskiej: Gdy dawniej rosyjska straż graniczna była rozlokowana tylko po urzędach granicznych, oraz w niektórych wzdłuż granicy położonych wsiach, nastąpi obecnie znaczne wzmocnienie straży, dla której dziś już rozprzestrzeniają koszary i budują mieszkania dla oficerów. Zarząd wojenny spodziewa się, iż w razie wojny straż ta, obezna z miejscowościami nadgranicznymi, będzie oddawała ważne usługi. Wojskowy sprawozdawca tegoż dziennika donosi dalej, iż nowoutworzona właśnie dywizya kawalerji nr. 15, będzie przeniesiona nad samą niemiecko-austryacką granicę. Sprawozdawca ten stwierdza, iż ostatnimi czasy wzmożły się nadzwyczaj przygotowania wojenne Rosyji.

W Paryżu wzmaga się wrzawa przeciw udaniu się floty do Anglii. Cassagnac przyrzeka w swoim organie, że użyje wszelkich środków, ażeby zapobiedz „nieszczęściu i hańbie”, któreby były odwiedziny przez flotę francuską wybrzeży angielskich. Nic nie pomagają ostrzeżenia poważniejszej prasy, wicherzycielom bowiem przybywają na sukurs boulanzyści Wątpią jednak, żeby rząd uległ teroryzmowi krzykaczy i odwołał flotę z drogi do Anglii.

Najnowsze wiadomości z Tonkinu wołują tu wielki niepokój. Ekspedycyja pułkownika Domine poniosła znaczną klęskę. Jedenastu Francuzów zginęło, wielu rannych; Chińczycy splądrowali i spalili kilka wsi. Korespondencyja *Tempsa* z Hai-Phong uskarża się na brak karności wpośród żołnierzy i brak planu działania u komenderujących. — *Soir* zaprzecza wiadomości *Timesa* o traktacie francusko-rosyjskim i utrzymuje, że pod względem formalnym po przyjęciach koronsztadzkich nie nastąpiła w stosunku obu państw żadna zmiana.

*Esercito Italiano* donosząc o zaburzeniach w Bolonii, mniema, że ukaranie winnych nie pomoże do usmierzenia nieporządków. Postawa wicherzycieli, którzy równocześnie krzyczeli: „Precz z armią! niech żyje anarchia!” — dowodzi, że zajęcie w teatrze było tylko pożądaną sposobnością dla wicherzycieli, którzy gotowi są burzyć wszelkie obowiązujące w kraju instytucye. Jeżeli idzie o odzyskanie dobrych stosunków pomiędzy armią a ludnością to nie należy pozwalać na wybuchanie namiętności i na wybuch takowych.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najjaśniejszy Pan zamianował docenta honorowego dr. Wołoszczaka, nadzwyczajnym profesorem zoologii, botaniki i towaroznawstwa na Politechnice we Lwowie; a prywatnego docenta dr. Antoniego Górskiego, nadzwyczajnym profesorem prawa handlowego i wekslowego w Uniwersytecie krakowskim.

Wiedeń, 6 sierpnia. *Fremdenblatt* pisze, że sympaty francusko-rosyjskie polegają wyłącznie na współnictwie interesów politycznych. Zbliżenie się obu narodów, według prasy rosyjskiej, ma osłabić zaczepne tendencye potrójnego przymierza. Przymierzenie to prasy rosyjskiej polega na mylnem pojęciu natury trójprzymierza, która jest czysto obronną. Zbliżenie się owo Francji i Rosyji, nie zawiera jednak nic niepokojącego, ponieważ byłoby to poprostu drugie pokojowe przymierze, idące z trójprzymierzem równoległe. Co do Francyi, nie ma żadnej oznaki, ażeby ofiarowała ona Rosyji swą przyjaźń w tym celu, iżby pozyskać pomoc w swych szowinistycznych dążeniach. Zbliżenie się do Rosyji, ma na celu tylko utrzymanie się sfer rządzących we Francji przy władzy, nadaje ono im blasku politycznego sukcesu i każe się spodziewać, że wpłynie uspokajająco na temperament narodowy Francuzów. Można



tedy ze spokojem spoglądać na rozwój rzeczy w przyszłości.

**Wiedeń, 6 sierpnia. (Tel. pryw.)** Vaterland mówiąc o wysokim odznaczeniu p. Ja w o r s k i e g o, tak pisze: Życzymy i spodziewamy się, że to odznaczenie prezesa Koła polskiego wzmacni jego wpływ w Kole.

**Wiedeń, 6 sierpnia. (Tel. pryw.)** Ks Ferdynand Koburski uda się z Wiednia na kilka dni na Węgry, a z tamąd pojedzie wprost do Sofii.

**Wiedeń, 6 sierpnia.** Książę Ferdynand bułgarski przybył tu wczoraj wieczorem.

**Peszt, 6 sierpnia.** Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych, zakończono rozprawę nad §. 1. przedłożenia rządowego, o reformie administracyjnej. Głosowanie imienne odbędzie się dzisiaj.

Hrabia Szapary odpowiedział na interpelację w sprawie przemowy komendanta korpusu w Zagrzebiu, generała Bechtolsheima, do korpusu oficerów. Hrabia Szapary oświadczył, że zwrócił się do ministra wojny, który wyjaśnił, że treść tej przemowy, którą podały dzienniki, nie jest dokładną treścią. Sam generał Bechtolsheim zapewnił, że nie mówił z wyższego rozkazu, a powiedział tylko tyle, iż pułk był przez pewien czas wystawiony na podejrzenia i oskarżenia, a mimo to zachował spokój i trzeźwy pogląd na sprawę. Komendant dodał, że i w przyszłości spodziewa się takiego samego zachowania się pułku.

Odpowiedź tę przyjęto jednomyślnie do wiadomości.

**Peszt, 6 sierpnia.** Komisya dla spraw nietykalności poselskiej, uchwaliła zawezwać świadków w sprawie Ugrona.

**Peszt, 6 sierpnia.** Izba deputowanych przyjęła 164 głosami przeciw 49, paragraf 1 przedłożenia o reformie administracyjnej. Nieobecnych 118 deputowanych.

**Peszt, 6 sierpnia. (Tel. pryw.)** Kilka dzienników ogłasza okólnik wzywający do założenia stowarzyszenia, którego członkowie byłiby obowiązani nie czytać dzienników niemieckich, nie kupować niemieckich książek, ani nie nabywać u niemieckich kupców. Agitacja ta powstała skutkiem sprawy budowy teatru niemieckiego.

**Bukareszt, 6 sierpnia. (Tel. pr.)** Obiega pogłoska, że król Karol równocześnie z cesarzem Wilhelmem będzie obecnym na manewrach wojsk austriackich.

**Belgrad, 6 sierpnia.** Król Serbii wyjedzie z Petersburga dnia 8 b. m., a przybędzie dnia 10 do Wiednia, i stanie w Burgu. Dnia 11 rano uda się ze swiatą, z którą połączy się całe w Wiedniu bawiące poselskie ciało serbskie, do Ischl; tam stanie król w hotelu Elżbiety. Pobyt w Ischl projektowany na dwa dni. W dalszą podróż uda się król dnia 12 go wieczór, lub 13 b. m. rano, dla spotkania się z ojcem, który czekać nań będzie prawdopodobnie na austriacko-bawarskiej granicy. Swiata królewska, z wyjątkiem nauczyciela królewskiego, powróci z Ischl do Belgradu.

**Belgrad, 6 sierpnia. (Tel. pryw.)** Stowarzyszenie dla propagowania idei związku Bałkańskiego, odbędzie dnia 11 b. m. walne zebranie w Jagodinie.

Wedle zapewnienia dzienników, załagłości podatkowe u ludu wiejskiego wynoszą ogromną sumę 18 milionów fr. Władze zarządziły surowe ściąganie tych załagłości.

**Petersburg, 6 sierpnia. Prawit.** Wiestnik podnosi toast carski z dnia 16 lipca na cześć Carnota i floty francuskiej, oraz rozdane następnie wysokie i wielce znaczące odznaki honoro-

we między oficerów floty francuskiej, która stała przed Kronsztadem. Dziennik urzędowy powiada:

„Oficerowie świetnej floty francuskiej mogli się sami przekonać o wrażeńiu, jakie zrobiły w Rosyji słowa naczelnika państwa.“

**Petersburg, 6 sierpnia.** Ustawa o przystąpieniu Rosyji do międzynarodowej konwencji co do ruchu frachtowego na kolejach żelaznych, została dzisiaj ogłoszona.

**Petersburg, 6 sierpnia.** Carstwo przybyli wczoraj wieczorem do Wiborgu i przyjmowali gubernatora Finlandyi, członków senatu i dostojników sądowych.

**Moskwa, 6 sierpnia.** Admirał Gervais, wraz z oficerami i podoficerami eskadry francuskiej, przybył tutaj. Na dworcu kolejowym powitali go goście w sposób uroczysty: burmistrz miasta, na czele rady miejskiej, i francuski konsul generalny. Na przemowę burmistrza odpowiedział admirał w słowach gorących. W hotelu przyjmował admirał kolonię francuską. Miasto ofiarowało admirałowi wspaniałe album, z widokiem Moskwy. Po śniadaniu zwiędzali goście Kreml, poczem udali się na środkowo-azyatycką wystawę. Wieczorem odbędzie się obiad. Miasto będzie oświetlone.

**Stuttgart, 6 sierpnia. Staatsanzeiger** donosi, że stan zdrowia króla jest względnie dobry, jakkolwiek od 1 b. m. zaszło zna zne wzmoczenie się kataru żołądkowego z lekką gorączką.

**Berlin, 6go sierpnia. (Tel. pr.)** Cesarzowa przybędzie dzisiaj ze synami do Poczdamu; cesarz powró i dopiero za dni kilka.

**Berlin, 6 sierpnia.** Bank niemiecki ogłasza, że straty, poniesione skutkiem spekulacji Schwiegera i Franka na ruble rossyjskie, wynoszą co najmniej 1,100.000 marek, i że wszelkie zobowiązania, aż do najdrobniejszych kwot, uiszczono zostały.

**Berlin, 6 sierpnia. (Tel. pryw.)** Z zupełnie wiarogodnego rzekomo źródła dowiaduje się z Rzymu Nat. Ztg., że w lipcu nastąpiło między Francją a Watykanem porozumienie w tym duchu, iż Francya przyrzekła pomoc Watykanowi w jego sprawach finansowych. Watykan zaś zobowiązał się używać poparcia formie republikańskiej.

**Monachium, 6 sierpnia.** Wiadomość, podana przez południowo niemieckie Biuro korespondencyjne o wizycie, złożonej przez ks. Ferdynanda bułgarskiego Najj. Cesarzowej austriackiej, była mylną. Książę Ferdynand odwiedził w Lutzing tylko księstwo Thuru-Taxis.

**Kopenhaga, 6 sierpnia.** Król grecki, z dwoma swymi synami przybyć ma tu w niedzielę lub poniedziałek, zaś carstwo rossyjsce z kilkoma członkami rodziny carskiej oczekiwani są w dniach 21 lub 22 b. m. Później przybyć ma także księżna Walii.

**Rzym, 6 sierpnia.** Delegowani włoscy do rokowań w sprawie traktatu handlowego, wyjeżdżają w poniedziałek do Berna.

**Paryż, 6 sierpnia.** Dzienniki donoszą, że wkrótce przybędzie do Paryża incognito król grecki, bawiący obecnie w Aix les Bains.

**Paryż, 6 sierpnia.** Eskadra francuska pod komendą generała Gervais uda się wprost z Rosyji do Portsmouth, a nie do Plymouth.

W Perpignan, podczas koncertu wojskowego odbyły się ponownie manifestacje przyjazne dla Rosyji.

**Paryż, 6 sierpnia.** Wielki admirał rossyjski, w książę Aleksy przybędzie w przyszły wtorek do Vichy. Na przyjęcie czynią ogromne przygotowania.

**Bruksela, 6 sierpnia. (Tel. pr.)** Nerwowy atak królowej został podobno spowodowany przez to, że chora umysłowo cesarzowa wdowa Karolina rzuciła się w poniedziałek na królowę, gdy ta przybyła do niej z odwiedzinami. Służba przybiegła oczywiście w tej chwili na pomoc, scena ta jednak tak na królowę oddziaływała, że dostała silnego ataku nerwowego.

**Londyn, 6 sierpnia.** Mowa tronowa, zamykająca parlament oświadcza, że Anglia zostaje z wszystkimi mocarstwami na stopie pokojowej lub przyjaznej. Mowa tronowa wspomina o zawarciu traktatów z Portugalią, co do Afryki wschodniej i z Włochami co do Afryki północno-wschodniej, i nadmieniam, że układy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki w sprawie cieśniny Beringa postąpiły znacznie naprzód. Mowa tronowa zaznacza, że Izby francuskie nie zatwierdziły jeszcze umowy z Anglią co do ustanowienia sądu rozjemczego w sprawie Nowofundlandzkiej, i omawia ratyfikację uchwał konferencji brukselskiej w sprawie traktatu co do morza Północnego. Dalej stwierdza mowa tronowa znaczne polepszenie się położenia w Irlandyi, i wylicza załatwione projekta ustaw.

**Londyn, 6 sierpnia. Standard** donosi, że ambasador turecki w Londynie zawiadomił lorda Salisbury'ego o życzeniu sułtana, podjęcia rokowań w sprawie Egiptu. Lord Salisbury oświadczył jednak, iż obecne położenie nie jest ku temu odpowiedniem.

**Londyn, 6 sierpnia.** Cesarzowa niemiecka wraz z synami wyjechała wczoraj wieczorem z Felixtown do Flushing.

**Telegrafowany kurs wiedeński.**

**Wiedeń, 5 sierpnia 1891 r., godz. 1** minut 35. Alp. Towarz. górnicze 86.40, Węgierskie akcje kredytowe 336.—, Akcje anglo austriackie 156.—, Akcje banku Union 233.50, Akcje kolei Karola Ludwika 210.75, Akcje kolei północnej 272.75, Akcje kolei południowej 94.75, Losy tureckie 33.40, Akcje kolei państwowej 285.75, Akcje kolei Alföld. —.—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 241.—, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 197.25, Wiedeńskie łogi komunalne 151.75, Akcje tytoniowe 162.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 105.—, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcje kolei Rudolfa —.—, Akcje kolei Albrechta —.—, Akcje kolei Elbetal 210.—, Akcje banku dla krajów koronnych 205.90 4-prc. węgierska renta złota 104.35, Akcje banku związkowego 110.75, Akcje banku obrotowego —.—, Rubel papierowy 1.26.25, Węgierskie losy —.—, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, węgierska rent. papierowa 101.70. Usposobienie słabsze.

**Wiedeń, 6 sierpnia 1891, godzina 10** minut 30. Akcje kredytowe 290.87 Akcje kolei państwowej 285.75, Akcje tytoniowe 162.50, Anglo-austriackie —.—, Unionbank —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 95.75 Renta papierowa —.—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych 206.75, listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 98.75 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —.—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—, 4-prc. węgierska renta złota 104.40, za 100 marek 57.92, Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe z dnia 4 sierpnia** 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł. okowita per 10.000 litr procent 18 08 do 18.25 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —.— zł. rzepak —.— do —.— zł., spirytus —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł. Kolonia —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 9.41 do 9.43 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 222.25 do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., spirytus 51.80 zł., rzepakowy olej —.— do —.— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr 59.60

olej rzepakowy —.— do —.— fr., spirytus —.— do —.— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kreczowiecki.

**Adolf Wolfram**  
Dr. wszechmedecyny  
były asystent Wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim zwiędzwszy po 17 letniej praktyce lekarskiej zakłady lecznicze w kraju i zagranicą osiadł w Tarnowie, w kamienicy Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu, na II. piętrze.  
Ordynuje od 9—11 popoł., od 3—5 popoł. bezpłatnie od 8—9 rano. 4983

**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
**Cement**  
**Wapno hydrauliczne,**  
**Papka**  
do pokrycia dachów,  
**Płyty**  
asfaltowe do izolacyi,  
**Cegły**  
szamotowe ogniotrwałe,  
**Hütle masa**  
do wysuszania muru,  
**Piece kafłowe ozdobne**  
utrzymuje na składzie 4253  
**ARNOLD WERNER**  
we Lwowie.

**PRZYJECHALI DO LWOWA.**  
dnia 6 sierpnia 1891.  
H. Zorza.  
PP. S hr. Dzieduszycki z Gwoźdzen, T. Rozwadowski z Hładkiego, T. Leonhardi z Drezna.  
H. Francuski.  
PP. Gryziecki z Zurawna, M. Perlberger z Tarnopola.

**C. k. austriackie koleje państwowe.**

**Wyciąg z rozkładu jazdy**  
ważny od 1 czerwca 1891.  
(Wedle zegaru lwowskiego).

**Odjazd ze Lwowa:**  
W kierunku ku Stryjowi:  
6.20 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.  
10.50 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.  
8.05 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.  
8.53 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Suchy.  
W kierunku ku Czerniowcom:  
5.24 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa i Kołomyi.  
9.16 przed południem. Pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.  
4.30 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.  
10.24 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, Husiatyna.  
W kierunku ku Bełżcowi.  
9.25 przed południem. Pociąg mieszany do Bełżca i Sokala.  
7.40 wieczór. Pociąg mieszany do Żółtkwi.

**Przyjazd do Lwowa:**  
W kierunku ze Stryja:  
7.54 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja.  
9.02 rano. Pociąg osobowy ze Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja  
3.42 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.  
12.19 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego.  
W kierunku z Czerniowiec:  
6.53 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec, Stanisławowa.  
2. po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.  
8. wieczór. Pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.  
11.52 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi, Stanisławowa i Husiatyna.







L. 3017 (5075 2-3)  
W dniu 12 sierpnia 1891 i 14 września 1891 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tutejszym Sądzie w biurze nr. 23 egzekucyjna sprzedaż realności Szczepana Mikołaja i Maryanny Rapałów w Czerminy objętej whl. 4 i 356 na 4149 zł. 85 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Jasle w kwocie 371 zł. 37 ct. zpn.

Cena wywołania 4149 zł. 85 ct.  
Wadyum 415 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Ignacy Steinhaus adwokat w Jasle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. Sądu pow. m. dlg.  
Jasło, dnia 26 czerwca 1891.

L. 5322 (5023 2-3)  
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Eliasza Grossfelda w kwocie 145 zł. aw. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności whl. 47 ks. gł. gm. kat. Futoma objętej, na imię Herscha Laufera zaindebentowanej w dniach 14 września 1891 i 19 października 1891 o 10 godz. rano.

Cena wywołania 606 zł. 50 ct.  
Wadyum 61 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć  
Tyczyn, dnia 17 lipca 1891.

L. 27120 (4594 2-3)  
C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji 162 zł. 14 ct. zpn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 15 września 1891 i 15 października 1891, zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż realności l. kon. 13 w Pokropiwniu własnej Katarzyny i Magdy Guzda.

Cena wywołania wynosi 1860 zł.  
Wadyum 180 zł. 60 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, 31 stycznia 1890.

L. 5570 (4837 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 15 września 1891 i dnia 16 października 1891 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 7 ks. gr. gm. Zabrze objętej Salomei Kupia własnej na rzecz Tarnowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 312 zł. 21 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 2179 zł. 88 ct.  
Wadyum 218 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Psarski adwokat w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 17 czerwca 1891.

L. 2237 (4956 2-3)  
W dniach 15 września i 15 października 1891 o godz. 10 odbędzie się egzekucyjna licytacja realności Nk. 30 lwh. 45 ks. gr. gm. katastr. Bruśnik pto 63 zł. aw. zpn. na rzecz Urszuli Banaś.

Cena wywołania 632 zł.

Wadyum 63 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipot. są w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych p. Sorysiewicz.

Ciężkowice, dnia 30 czerwca 1891.

L. 1358 (4614 2-3)  
W dniach 16 września i 16 października 1891 o godz. 10 rano przymusowo sprzedaną będzie w tut. sądzie realność pod Nk. 47 w Rabie niższej położona wyk. hip. l. 93 objęta dłużnika Onufrego Piekarczyka własna, na zaspokojenie pretensji Abrahama Mendla Spiry i Mojżesza Dawida Landau 14 zł. 50 ct. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 884 zł. 47 ct.  
Wadyum 89 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notariusza Jana Wysockiego.

Mszana dolna, 22 czerwca 1891.

L. 11119 (5067 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia reszty siódmej w kwocie 17 zł. 20 ct. i dalszych czterech rat po 50 zł. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 1345 ks. gr. gm. Jezierna objętej, dłużnika Arona Fuchsa własnej, w drodze publicznej licytacji w tut. sądzie na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziem. w likwidacji we Lwowie dnia 24 września 1891 i dnia

26 października 1891 każdym razem o godz. 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania w sumie 2200 zł. tj. wartość tej realności przyjętą przy udzieleniu pożyczki, lub wyżej takowej, na drugim zaś terminie także i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny i akt opisanego przynależności realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Jana Rudnickiego ze Zborowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 21 grudnia 1890.

L. 2532 (4957 2-3)  
W dniach 23 września i 23 października 1891 o godz. 10 odbędzie się egzekucyjna licytacja realności Nk. 68 lwh. 20 ks. gr. gm. katastr. Brzana, górna pto 90 zł. zpn. na rzecz Katarzyny Śliwiny.

Cena wywołania 3007 zł.

Wadyum 300 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipot. są w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych p. Walenty Sorysiewicz.

Ciężkowice, dnia 30 czerwca 1891.

L. 7749 (4656 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się dnia 24 września 1891 o godz. 10 rano przymusowa publiczna re-licytacja 4/8 i 2/8 części realności w Hueczku cz. I nd. 173 położonych wedle wyk. 7 ks. gr. tejże gm. dłużników Julii i Józefa Błażejowskich własnych na zaspokojenie pretensji Jachety Chai 2 im. Glanzman w kwocie 140 zł. aw. zpn., i że na tym terminie powyższe części realności za jakkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 187½ zł. 50 ct. aw.

Wadyum wynosi kwota 18 zł. 75 ct.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Kohn w Dobromilu.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 22 czerwca 1891.

L. 11875 (4550 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Kurza w sumie 2000 zł. aw. z należyciściami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod Nd. 62 w Tarnowie na Grabówce położonej do dłużnika Benjamina Kurza należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 25 września 1891 i w dniu 30 października 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 7437 zł. 35 ct. aw. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakkolwiek bądź najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 744 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipot. i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 2 lipca 1891.

L. 2472 (4982 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności kasy pożyczkowej w Wieliczce w kwocie 38 zł. w dniach 25 września 1891 i 30 października 1891 w sądzie o godz. 9 rano realność lwh. 36 ks. gr. Ochojno górne przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 2755 zł.

Zakład 276 zł.

Wyciąg hipot., akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przeglądać wolno w registraturze Sądu.

Wieliczka, 1 lipca 1891.

L. 6948 (4972 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziem. w likwidacji we Lwowie przeciw Franciszkowi Lorkowi, Jędrzejowi Lorkowi, Aurelii z Lorków Grochowiczowej, Franciszce Lorek i niet. Łucyi Borkowskiej o zapłacenie kwoty 3500 zł. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 25 września 1891 i na dniu 30 października 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie B. Nr. 2 przymusowa sprzedaż realności dłużników własnej w Przemyślu na Władyczu pod lk. 276 położonej.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyśl, 31 stycznia 1891.

L. 6583 (5036 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Ornsteina recte Arnsteina, że prze-

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 8100 zł.

Wadyum 10 pre. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakowoż nie niżej 1/3 części z ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze. Przemyśl, 4 lipca 1891.

L. 4511 (5056 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięwzięcie celem zaspokojenia sumy 100 zł. aw. zpn. przez powiatowe Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie przeciw Warwarze 1-o śl. Humeneckiej, 2-o śl. Kuźma wywalczonę w tus. kancelaryi w dniach 3 września 1891 i 1 października 1891 każdoraznie o godz. 10 przed południem przymusową licytację realności dłużniczki pod lk. 20 w Miłoszowicach położonej a wyk. hip. l. 76 ks. gr. tejże gminy objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 683 zł. aw.

Zakład wynosi 69 zł.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze

Szczercz, 25 czerwca 1891.

L. 3257 (4872 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziem. w likwidacji we Lwowie o zapłacenie 12.000 zł. aw. zpn. odbędzie się w dniach 15 września 1891 i 27 października 1891 zawsze o godz. 10 rano w B. III. sądu powyższego przymusowa publiczna licytacja dóbr Kolinec górne i Kolinec zadnie wyk. hip. l. 209 i 412 objętych, Stanisława Bykowskiego własnych i dóbr Kolinec średnie wyk. hip. l. 411 objętych h. do Józefa Władki należących, w obwodzie Stanisławowskim położonych, z tem że powyższe dobra przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania przy drugim zaś i niżej takowej sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzielaniu pożyczki przyjęta a to: dóbr Kolinec górne w sumie 60.500 zł., dóbr Kolinec zadnie w sumie 15000. zł., a dóbr Kolinec średnie w sumie 17.000 zł. aw. razem w kwocie 92.500 zł.

Wadyum zaś kwota 9.250 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 14 listopada 1890 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze uchwały albo weale albo też wcześniej doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego w osobie adw. dr. Bardacha kuratora z substytucją adw. dr. Wurzla i przez edykta.

Stanisławów, 27 czerwca 1891.

L. 6215 (4879 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 246 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Leopolda Zimmerspitzta w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 212 gm. kat. Brody objętej dłużnika Kazimierza Pajaka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 14 września i dnia 19 października 1891 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Wiktor Jaworski z Kalwaryi.

Wadyum wynosi 16 zł. aw.

Kalwarya, 13 lipca 1891.

L. 399 (5057 3-3)  
Sąd powiatowy zawiadamia iż dnia 25 sierpnia i 28 września 1891 każdym razem o 9 rano egzekucyjna sprzedaż posiadłości lwh. 225 gminy Baranów objętej Maryanny Brzostowicz własnej na zaspokojenie wierzytelności Józefy Rogalskiej w kwocie 200 zł. zpn. przedsięwziętą przy drugim terminie także niżej ceny szacunkowej przeprowadzoną zostanie.

Cena wywołania 3600 zł.

Wadyum 356 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny tudzież reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przeglądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 31 stycznia 1891.

L. 6583 (5036 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Ornsteina recte Arnsteina, że prze-

ciw niemu wytoczył skargę drobniągową Feiweł Karfiol jako prawonabywca Mojżesza Silbera o zapłacenie kwoty 49 zł. 5 ct. w. a. z pn. de praes. 6 lutego 1890 l. 1422 na którą termin do rozprawy w tutejszym Sądzie na dzień 17 sierpnia 1891 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego kuratorem ad actum c. k. notaryusza p. Józefa Lityńskiego w Kolbuszowej ustanowiono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Mojżesza Ornsteina recte Arnsteina by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub sam do rozprawy się stawił lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem tutejszemu Sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym ze skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Kolbuszowa, dnia 6 lipca 1891.

L. 2941 (5053 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Berli Wertheimerowej z Zdyni w kwocie 130 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Sękowie pod Nr. 155 położonej wyk. hip. l. 169 objętej dłużniczki Racheli Fülnerowej względnie tejże masy leżącej własne na dzień 24 sierpnia i 28 września 1891 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze.

Gorlice, dnia 30 czerwca 1891.

L. 2226 (5037 3-3)  
W dniach 20 sierpnia i 24 września 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż niewydziałonych 3/7 części realności w Radrużu położonej wyk. hip. l. 313 objętej Dmytra Kuzyka własnych na zaspokojenie pretensji Fedka Czernysa w kwocie 30 zł. zpn.

Cena wywołania jest 318 zł. 53 ct.

Wadyum 318 zł. 85 ct.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Stefana Tarnawskiego w Radrużu.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, dnia 17 maja 1891.

L. 6975 (5051 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 33 zł. zpn odbędzie się na rzecz Salomona Spetta w tymże Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 603 gm. kat. Bochnia objętej dłużników małol. Henryka Zborowskiego i Joanny Zborowskiej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 27 sierpnia i 17 września 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Zakrzewski.

Wadyum 60 zł.

Bochnia, dnia 20 czerwca 1891.

L. 2917 (5017 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia iż w celu ściągnięcia Izakowi Karpfowi od Ignacego Drąga przysługującej należności 38 zł. 55 ct. zostanie realność wyk. hip. l. 30 gm. Hucisko objęta Ignacego Drąga własna w dwóch terminach a to dnia 7 września 1891 i dnia 19 października 1891 każdym razem o godz. 11 rano na miejscu w Głogowie najwięcej dającym sprzedana.

Cena wywołania 203 zł.

Wadyum 21 zł.

Resztę warunków w tut. sądzie registraturze przejrzeć można.

Głogów, 5 lipca 1891.

L. 9157 (5059 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Jana Riedla sumy 420 zł. wa. zpn. re-licytacją realności Marcina i Maryi Niżnikiewiczów własnej wyk. hip. 169 gminy Kleparów objętej na dzień 3 września 1891 o godz. 10 rano, w biurze Nr. 3.

Cena wywołania 1699 zł. wa.

Wadyum 169 zł. 90 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. Registraturze.

Knrator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Lill.

Lwów, dnia 6 lipca 1891.



L. 13537 (5032 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. wa. zpn. przymusową sprzedaż realności ciałami hip. l. wyk. 304, 149, 229 ks. gr. gm. Płuchów, w Płuchowie położonych a Płomy czyli Tomasza Tereszczuka własnych w tut. sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Fiszla Reiss ze Złoczowa na dniu 24 sierpnia 1891 i na dniu 23 września 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem przedsięwzięta zostanie a to na pierwszym za cenę wywołania 300 zł. lub wyżej teje, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Poręczne 10 proc. ceny ocenienia.  
Resztę warunków, tudzież wyciąg hip. powyższych realności przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. adw. dr. Wittlin w Złoczowie.  
Złoczów, dnia 11 lipca 1891.

L. 4974 (5050 3-3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 sierpnia 1891 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 października 1891 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 129 według wyk. hip. 43 ks. gr. Wierzbowice Mateusza Buły własnej na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim w Lwowie pto 14 zł. 95 ct. i 683 zł. 36 ct. zpn.

Cena wywołania 1887 zł.  
Wadyum 189 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipot. którzyby po dniu 18 maja 1891 prawo zastawu uzyskali ustanawia się kuratorem c. k. Notaryusza Konstantego Widawskiego w Budzanowie.

Budzanów, dnia 30 czerwca 1891.

L. 150 (4996 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że dnia 14 września i 22 października 1891 zawsze o godz. 10 rano przedsięwzięcie w sali audyencyonalnej budynku sądowego przymusową publiczną sprzedaż na rzecz Jana Jarosza celem ściągnięcia kwot 111 zł. 83 ct. zpn. i 165 zł. 50 ct. gruntów Wawrzyńca Jarosza własnych ciała tabularnego niestanowiących a to.

a) 5/8 niewydziałonych części gruntu na przedmieściu Samborskiem, „Powtórnia“ położonego ciągnącego się od południa od drogi Zagumieniowej ku północy do wsi Biskowice z szerokością 4 1/2, sześciokątowych zagonów od wschodu do gruntu Jana Andryszczaka a od zachodu do gruntu Michała Niklewicza przylegającego i ciała tabularnego stanowiącego.

b) gruntu wraz z budynkami pod lk. 66 na przedmieściu Samborskiem „Zamiejska“ położonego w protokole przymusowego ocenienia z 24 października 1890 l. 13861 opisanego i w części wyłączoną własność dłużnika Wawrzyńca Jarosza, w części zaś niewydziałoną współwłasnością tegoż i spadkobierców Maryi z Wanatów Jaroszewej będącego.

Każdy z tych pod a. b. wymienionych gruntów będzie osobno sprzedany.

Cena wywołania gruntu pod a) wynosi 250 zł., gruntu z budynkami pod b) 1440 zł.  
Wadyum dla gruntu a) wynosi 25 zł., dla gruntu b) z budynkami 144 zł.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za cenę wywołania lub wyżej na drugim terminie zaś nawet niżej takowej.

Resztę warunków licytacyjnych protokół zastawniczego opisanego i oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.  
Sambor, 31 marca 1891.

L. 8123 (4979 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza iż dnia 14 września 1891 i dnia 14 października 1891 o godz. 10 rano celem zaspokojenia sumy wekslowej 268 zł. 89 ct. aw. odbędzie ponowna publiczna sprzedaż 3/4 części realności lwh. 227 gm. kat. Dąbrowa objętej Chany Eisen własnych na rzecz Zygmunta Reinitta kupca w Wiedniu a to pod warunkami prawomocną tut. sąd. rezolucją z dnia 30 lipca 1890 l. 6526 dozwołonymi.

Cena wywołania 4200 zł.  
Wadyum 420 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. dr. Psarski adw. w Dąbrowie.  
Dąbrowa, 11 lipca 1891.

L. 3380 (4715 3-3)  
W c. k. sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o godz. 10 rano dnia 10 września 1891 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 października 1891

nawet poniżej takowej, licytacja realności lk. 180 według wyk. hip. l. 1181 w Busku położonej dłużników Heni, Feigi i Majera małol. Ryfki i Szula Charyów tudzież nieobjętej masy spadkowej po Chanie Chary, Mikołaja Bosakowskiego pto 500 zł.

Cena wywołania wynosi 1120 zł.  
Wadyum 112 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych po dniu 15 kwietnia 1887 wpisanych ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego ze subktyucją Jana Reicherta z Buska.

Busk, 20 maja 1891.

L. 3095 (5039 2-3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 22 września 1891 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 24 listopada 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności l. wyk. hip. 755 ks. gr. Turka objętej Mojżesza Pritscha własnej na rzecz Kelmana Rosenberga pto 4000 zł. zpn.

Cena wywołania 600 zł.  
Wadyum 6000 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla hipot. wierzycieli ustanawia się kuratorem Stanisława Granatowskiego.

Turka, dnia 4 kwietnia 1891.

L. 3092 (5038 2-3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 10 września 1891 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 14 października 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 71/264 w Jabłonce wznętej Stefana Buniak. własnej na rzecz Judy Wiis pto 31 zł. zpn.

Cena wywołania 300 zł.  
Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla hipot. wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Teliszewskiego.

Turka, dnia 5 kwietnia 1891.

## Konkursa.

L. 13426 (5068 2-3)  
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w c. k. gimnazjum w Wadowicach.

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami pięcioletniemi w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. u. p. nr. 46) i 15 kwietnia 1873 (Dz. u. p. nr. 48). Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 20 sierpnia br.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.  
Lwów, dnia 21 lipca 1891.

L. 29284 (5101 1-3)  
Na posadę kasyera przy c. k. urzędzie pocztowym w Krakowie na dworcu z poborami IX klasy rangi i kaucją w wysokości rocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 sierpnia br. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 2 sierpnia 1891.

L. 29265 (5100 1-3)  
Konkurs na posadę ekspedjanta przy c. k. urzędzie pocztowym w Płuchowie w powiecie Złoczowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 200 zł., ryczałtem kancel. 60 zł., wynagrodzeniem 400 zł., za codzienne jazdy pościancze do dworca kolei żelaznej tamże.

Podania należy wnieść najpóźniej do 17 sierpnia br. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.  
Lwów, dnia 31 lipca 1891.

L. 1182 (5094)  
W celu obsadzenia posady radcy skarbowego w VII klasie rangi, ewentualnie posady sekretarza lub też nadinspektora podatkowego w VIII klasie rangi, w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu, z systemizowanymi poborami służbowymi.

Mający chęć ubiegania się o te posady powinni wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów, tudzież znajomości języków krajowych, w przeciągu czterech tygodni w drodze urzędowej do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 3 sierpnia 1891.

## Kuratele.

L. 9365 (5049 3-3)  
Anna Pastuszczak z Przedmieścia uznana za marnotrawczynią. Kuratorem jej ustanowiono Iwana Dumycz z Przedmieścia.

C. k. Sąd powiatowy.  
Buczacz, 5 czerwca 1891.

L. 12153 (5103 1-3)  
C. k. Sąd powiat. m. del. S. II. we Lwowie czyni wiadomo, że Michał Najwer z Sokolnik za marnotrawcę uznany został.

Kuratorem tegoż ustanowiono Tomasza Boczulę z Sokolnik.

C. k. Sąd powiatowy m. d.  
Lwów, 27 lipca 1890.

L. 5006 (5090 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie uznaje Wasyla Kohuta z Łaskowic marnotrawcą i ustanawia dla niego kuratorem Wasyla Apostoła gospodarza i naczelnika gminy Łaskowce.

C. k. Sąd powiatowy.  
Budzanów, dnia 5 lipca 1891.

L. 6179 (5089 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie uznaje Mikołaja Salija z Romanówki marnotrawcą i ustanawia dla niego kuratorem Teodora Łużeckiego naczelnika gminy z Mogielnicy.

C. k. Sąd powiatowy.  
Budzanów, dnia 21 sierpnia 1890.

L. 4295 (5088 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie uznaje Fedia Stasyszyn z Łaskowic marnotrawcą i ustanawia dla niego kuratorem Hawryła Plekana gospodarza z Łaskowic.

C. k. Sąd powiatowy.  
Budzanów, dnia 8 czerwca 1891.

## Księgi gruntowe.

L. 154 (5077)  
Komisja hipoteczna przy Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Sanoku oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Rzepedź sporządzone, oraz i inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntuowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Bukowsku złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które to zarzuty osobiście lub też na piśmie w wyżej wymienionym c. k. sądzie powiatowym wniesione być mogą wyznacza się najdalszy termin do dnia 14 sierpnia 1891.

Sanok, 31 lipca 1891.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 173 (5058 3-3)  
Sąd powiatowy Tarnobrzski wzywa niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Wiacka z Suchorzowa, by w sprawie drobiazgowej Leiby Köstenbauma przeciwko niemu pto 23 zł. 64 ct. aw. na wyznaczonym terminie w dniu 28 sierpnia 1891 o 8 rano w tutejszym sądzie stanął lub ustanowionemu kuratorowi dla niego Walentemu Wiackowi informacji udzielił.

Tarnobrzeg, 10 lipca 1891.

L. 14252 (5044 3-3)  
Tarnowski Sąd obwodowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Naftalego Rosenblütha pozwanego przez Sarę Bier o należytość wekslową w kwocie 150 zł. zpn., że dla niego ustanowiono kuratorem adw. dr. Szancera, któremu środków ku obronie służących dostarczył lub innego pełnomocnika wymienić ma.

Tarnów, dnia 30 lipca 1891.

L. 25394 (5061 3-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Rittel przeciw Markusowi Goldenberg vel Goldberg o 300 zł. aw. zpn. ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Feigi Gitli Morizke vel Moreckiej, współwłaścicielki realności lk. 109 i 110 3/4 we Lwowie kuratorem adw. dr. Rotha a tegoż zastępcą adw. dr. Pohla i zarządzając równocześnie doręczenie tus. uchwały z 6 czerwca 1891 l. 12456 ustanowionemu kuratorowi, wzywa Feigę Gitlę Morizke vel Morecka, ażeby kuratorowi środki do obrony służące podała lub innego zastępcę sobie ustanowiła, gdyż ze zaniechania tego wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

We Lwowie, 18 lipca 1891.

L. 4187 (5040 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu Reginę Kitową, że przeciwko niej wnieśli Marcin i Wiktorja Nowakowie pozew o uzna-

nie własności 2/20 części realności lwh. 170 ks. grunt. Lednicy objęta, który do rozprawy na dzień 4 września 1891 zadekretowano, a dla Reginy Kitowej kuratorem adw. p. dr. Borzewskiego w Wieliczce ustanowiono.

Wzywa się zatem Reginę Kitową, aby kuratorowi środków do obrony praw swych służących dostarczyła przed terminem lub innego zastępcę obrała, gdyż skutki stąd wynikłe sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.  
Wieliczka, dnia 17 czerwca 1891.

Z. 9256 (4978 2-3)  
In der Bagatellangelegenheit des Hermann Garten gegen Berisch Kohn, Jüdel Kohn, Eitel Altstädter, Jacob David Altstädter das israelitische Siechenhaus in Brody, den Brodyer Talmud-Thora-Verein und Brodyer Verein zur Versorgung armer israelitischer Waisenkinder pto 50 fl. ö. W. wurde für die dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Berisch Kohn, Jüdel Kohn, Eitel Altstädter, Jacob David Altstädter Dr. Moritz Braun, Landes- und Gerichtsadvocat in Brody als Curator ad actum bestellt und demselben die diesbezügliche Klage eingehändigt.

Dessen die Letzteren mit dem verständigt werden, dass sie dem bestellten Curator die Informationen ertheilen eventuell dem hiesigen Gerichte einen anderen Curator vorstellen können.

Vom k. k. Bezirksgerichte.  
Brody, am 26 Juni 1891.

L. 6063 (4182 2-3)

C. k. Sąd obwodowy dla spraw wekslowych uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Efroima Izaka Kummeldörfera, że dnia dzisiejszego wydano przeciw niemu na pozew wekslowy Goldy Krügel nakaz zapłaty sumy 120 zł. aw. i takowy doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Justynowi Witowski.

Wzywa się zatem Efroima Izaka dw. im. Kummeldörfera, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi temu podał, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Sambor, 16 czerwca 1891.

L. 1023 (5065 2-3)

Odnosnie do ogłoszonego pod dniem 22 czerwca 1891 l. 663/pr. w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ nr. 154, 155 i 156 obwieszczenia, którem Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianowało Przewodniczącego i zastępców tegoż dla trzeciej zwyczajnej kadencji sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym dnia 31 sierpnia 1891 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej, podaje się do powszechnej wiadomości, iż wyż nazwane Prezydium zamianowało dodatkowo do tej kadencji zastępcami przewodniczącego c. k. radców Ottokara Ansona i Alfreda Manasterskiego.

Z Prezydium c. k. sądu obwodowego.  
Złoczów, dnia 31 lipca 1891.

L. 1660 (4788 2-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Wojciecha Łagosa, iż w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni przeciw niemu o 87 zł 86 ct. wydana została uchwała pozwalająca przemianę prenotacji prawa zastawu dla sumy wekslowej 87 zł. 86 ct. w egzekucyjną intabulację tegoż prawa zastawu oraz egzekucyjnego oszacowania realności lwh. 52 gm. kat. Nieszukowice wielkie objętej, i że w tej sprawie ustanowionym został dla niego kurator ad actum w osobie adw. dr. Szaflarskiego z substytucją p. adw. dr. Kopfla, wzywając go by się do kuratora zgłosił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym skutki swego niedbalstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Kraków, 26 czerwca 1891.

L. 6295 (4762 2-3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie Wojciecha i Anny Migdałów pko spadkobiercom ks. Antoniego Rączkiewicza o ograniczenie wierzitelności i prawa zastawu dla sumy 300 zł. zpn. w stanie biernym realności lwh. 141 gminy Chełm wpisanego.

Dla pozwanego p. Mateusza Rączkiewicza jako za granicami państwa Austriackiego zamieszkałego oraz dla niewiadomego z miejsca pobytu p. Leopolda Rączkiewicza kuratorem p. adw. dr. Maissa w Bochni doręcza mu napis skargi z 28 marca 1889 l. 3132 i do rozprawy ustnej wyznacza termin w sądzie tut. na dzień 28 września 1891 o 9 rano, rzeczą tedy jest Mateusza i Leopolda Rączkiewiczów albo samym się zgłosić, lub innego zastępcę sobie obrać gdyż inaczej spór z kuratorem przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bochnia, dnia 6 czerwca 1891.



L. 13088 (4789 2-3)

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Ferdynanda Gąsiorowskiego postępowanie w celu umorzenia polisy ubezpieczeniowej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie nr. 7335 na imię Ferdynanda Gąsiorowskiego, tudzież na sumę ubezpieczenia 1000 zł. aw. opiegującej, wedle twierdzenia podającego ziniżonej, wzywa posiadacza tej polisy, aby takową w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ okazał Sądowi tutejszemu tem pewnie, ile że inaczej ta polisa na ponowne żądanie uznana będzie za pozbawioną wszelkiej mocy, a Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przestanie posiadać tej polisy być za nią odpowiedzialnym.

Kraków, 22 maja 1891.

L. 6112 (4757 2-3)

Zawiadamia się niniejszem Józefa Rosenfelda z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu i sp. wniósł Samuel Rosenfeld pozew wekslowy de praes. 15 lipca 1891 l. 6112 o nakaz zapłaty 60 zł. zpn. i że w tej sprawie dla niego kuratorem ad actum p. adw. dr. Reiner w Rzeszowie ustanowiony został.

Wzywa się zatem tegoż Józefa Rosenfelda, aby rzezonemu kuratorowi środki do obrony podał, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż w razie przeciwnym skutki z tądy wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy  
Rzeszów, dnia 16 lipca 1891.

L. 17569 (4714 2-3)

Das k. k. Bezirksgericht in Brody macht kund dass in der Angelegenheit des Ichel Distenfeld als Verwalter des Bethauses „Grosse Clause“ wegen Rektifizierung der Einverleibung des Pfandrechtes für die Summe von 200 Dukaten in Gold im Lastenstande der Grundbucheinlage Nr 1227 Katastral-Gemeinde Brody zu Gunsten des israelitischen B. thauses „Grosse Clause“ behufs Zuhändigung des Tabularbesheides vom 24 Juli 1889 Nr. 11133, dr. Samuel Wagner zum Curator für die dem Leben Wohnorte nach unbekannte Teresa Landau und bestellt wurde.

Brody, am 14 November 1889.

L. 8936 (4795 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w sprawie Jakóba Bleichera przeciw firmie L. Süsswein względnie jej z życia i miejsca pobytu nieznanym właścicielowi i ich prawonabywcom pto 218 zł. zpn. kuratora ad actum w osobie adw. Rosenbacha z substytucją adw. dr. Łużeckiego w Przemyślu ustanowił.

Rzeczą jest tedy kurandów porozumieć się z kuratorem co do zastępstwa, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić, inaczej bowiem sami przypisać sobie będą musieli skutki zaniedbania.

Przemyśl, 18 lipca 1891.

L. 3757 (4793 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wincentego i Salomeę Wojciechowskich, że w sprawie hipotecznej Maryi Chrapiańskiej o wydzielenie parceli gr. nr. k. 1278/6 z ciała hipotecznego z parceli lk. 1278/5 utworzonego wchodzącej w skład realności whl. 607 ks. gr. dla gminy kat. Nowy Sącz objętej utworzenie z niej osobnego ciała hipotecznego i zaintabulowanie Maryi Chrapiańskiej za właścicielką takowego ustanowiono celem doręczenia im tut. sąd. uchwały z dnia 6 czerwca 1891 l. 3757 na wydzielenie to zezwalającej kuratora ad actum p. adw. dr. Gałkiewicza w Nowym Sączu, ze substytucją p. adw. dr. Chlebovskiego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 6 czerwca 1891.

L. 4083 (5092 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Apolonję Janowską, z przeciw niej i spółnikom wynieśli pozew Jan i Józefa Janowsce de praes. 16 czerwca 1891 l. 4083 o uznanie prawa własności do 6/12 posiadłości objętej wyk. hip. 321 księgi gruntowej gminy Pilzno.

Wskutek tego ustanowiono dla niewiadomej Apolonji Janowskiej kuratorem adw. dr. Tomasza Krudzielskiego w Pilźnie i wzywa się Apolonję Janowską, aby przed terminem na dzień 17 września 1891 do rozprawy wyznaczonym potrzebnych informacji do obrony ustanowionemu kuratorowi udzieliła, ewentualnie innego pełnomocnika sądowi wskazała, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy  
Pilzno, dnia 5 lipca 1891.

L. 4329 (5093 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu

Feliksa Niziołkę po Florku, iż przeciw niemu wniósł do tut. sądu Izak Reich pozew o zapłatę 25 zł. aw. zpn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na 21 sierpnia 1891 o godz. 9 z rana i że dla ochrony jego praw kuratorem ad actum p. Mateusza Bogacza ustanowiono.

Wzywa się zatem Feliksa Niziołkę, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacji, lub też innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Rymanów, dnia 12 lipca 1891.

L. 17988 (4787 1-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Samuela Goldfingera, niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu wnieśli Szymon i Izak Baumingerowie pozew de praes. 7 lipca 1891 l. 17988 o wydanie nakazu zapłaty resztującej sumy wekslowej 1410 zł. aw. zpn. i że na skutek tego pozwu wydany przeciw niemu nakaz zapłaty doręczony został ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. dr. Doboszyńskiemu ze substytucją adw. dr. Jana Jakubowskiego w Krakowie i poleca temuż Samuelowi Goldfingerowi, aby tut. sądowi innego obranego sobie pełnomocnika wskazał, lub też kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 9 lipca 1891.

L. 15277 (4791)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością“.

1. że na ogólnem zebraniu Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w dniu 23 maja 1891 odbytem dotychczasowy pierwszy dyrektor Zenon Słonecki ponownie pierwszym dyrektorem Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie a tem samem w myśl §. 7 statutu Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie także pierwszym Dyrektorem tegoż Towarzystwa wybrany został, który firmę Towarzystwa w sposób dotychczasowy edyktem z dnia 28 lipca 1885 l. 20148 ogłoszony w ten sposób podpisywać będzie, iż pod stampilią lub napisem w języku polskim „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością“, wspólnie z jednym z dotychczasowych dyrektorów p. Henrykiem Kieszkowskim lub p. Maksymilianem Łępkowskim, lub też z jednym z nowo wybranych zastępców dyrektorów, a mianowicie, albo zastępcą pierwszego dyrektora p. Karolem hr. Scipionem lub też z zastępcą drugiego Dyrektora dr. Władysławem Lisowskim podpisze Z. Słonecki;

2. iż na ogólnem zgromadzeniu Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, w dniu 23 maja 1891 odbytem, dotychczasowy zastępcą drugiego Dyrektora p. Karol hr. Scipio wybrany został zastępcą pierwszego dyrektora Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie a tem samem w myśl §. 7 statutu Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie zastępcą pierwszego dyrektora tegoż Towarzystwa, który firmę rzezonego Towarzystwa w sposób dotychczasowy edyktem z dnia 28 lipca 1885 l. 20148 ogłoszony w ten sposób podpisywać będzie, iż pod stampilią lub napisem w języku polskim „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością“ wspólnie z jednym z Dyrektorów p. Henrykiem Kieszkowskim lub p. Maksymilianem Łępkowskim, lub p. Zenonem Słoneckim lub też z nowo wybranym zastępcą drugiego dyrektora dr. Władysławem Lisowskim podpisze: K. Scipio.

3. że na ogólnem zebraniu Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w dniu 23 maja 1891 odbytem zastępcą drugiego dyrektora Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, a tem samem w myśl §. 7 statutu Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie zastępcą drugiego dyrektora tegoż Towarzystwa wybany został dr. Władysław Lisowski, który firmę rzezonęgo Towarzystwa w ten sposób podpisywać będzie, że pod stampilią lub napisem w języku polskim „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością“ wspólnie z jednym z dyrektorów p. Henrykiem Kieszkowskim lub p. Maksymilianem Łępkowskim lub p. Zenonem Słoneckim lub też z zastępcą pierwszego dyrektora p. Karolem hr. Scipionem podpisze: Lisowski.

Równocześnie zarządza się wykreślenie podpisu firmowego p. Antoniego Wrotnowskiego zastępcy I. dyrektora Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie a w myśl §. 7 statutu Towarzystwa wzajemnego

kredytu w Krakowie także zastępcy I. dyrektora tegoż Towarzystwa a to z powodu rezygnacyi p. Antoniego Wrotnowskiego z tegoż urzędu.

Kraków, 12 czerwca 1891.

L. 3753 (4876 1-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że dnia 7 marca 1888 zmarł w lesie ad Wolica Mateusz Markovic bednarz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ Sądowi niewiadomo, czy i jakim osobom przyszuła prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa wszystkich tych którzy z jakiegokolwiek tytułu pretensję do spadku roszczą, by swe prawo w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu w Sądzie tutejszym zgłosili i po wykazaniu tytułu prawnego deklarację do spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek składający się z księżeczki kołomyjskiej kasy oszczędności nr. 1417 na 297 zł. 79 ct. opiekującej dla którego Stefan Manaczyński notaryusz z Grzymałowa kuratorem ustanowiony został, wykazanym i oświadczonego spadkobiercom przyznany, w razie zaś gdyby nikt oświadczenia nie wniósł cały spadek przez Państwo jako bezdziedziczny zabrany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Grzymałów, 5 czerwca 1891.

L. 3299 (4827 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Józefa Biegę z miejsca pobytu niewiadomego, że Salamon Löffel wniósł przeciw niemu w sprawie wekslowej Wilhelminy Kłapkowskiej o zapłcenie kwoty 500 zł. a. w. zpn. prośbę o egzekucję na ruchomość dla resztującej kwoty 201 zł. 96 ct. a. w. któremu żądaniu uchwałę z dnia 27 czerwca 1891 l. 3299 zadość uczyniono.

Zarazem ustanowił Sąd dla dłużnika kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza, któremu uchwałę egzekucyjną doręczono.

Z c. k. Sądu obwodowego.  
Sanok, dnia 27 czerwca 1891.

L. 4998 (4858 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Miksy celem doręczenia mu rezolucji z dnia 16 lipca 1888 l. 3280 w sprawie kasy oszczędności w Bochni pko. Aleksandrowi Zabdyrowi i spl. pto. 108 zł. a. w. kuratorem ad actum w osobie Józefa Kasprzyka ze Stryzowy i rezolucję tę mu doręcza, wzywając niniejszem Józefa Miksę, aby kuratorowi potrzebnej informacji lub innego zastępcę sobie ustanowił, inaczej z skutki sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.  
Dobczyce, dnia 13 lipca 1891.

L. 2248 (4899 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikuliniech zawiadamia Markusa Rosenfelda z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 27 października 1890 l. 5140 pozwalającej intabulację prawa zastawu dla sumy 200 zł. aw. zpn. w stanie biernym 4/8 części realności jego własnej wykazem hipotecznym l. 526 księgi gruntowej gminy katastralnej Mikuliniec objętej na rzecz Barucha Mühlrada, kuratorem dla niego w osobie Chaima Wollocha z Mikuliniec ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.  
Mikuliniec, 16 maja 1891.

L. 35889 (4932 1-3)

C. k. Sąd powiatowy m. dlę. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Albertowi Ruhig, że przeciw niemu przez Izraela Penziasa pozew o zapłcenie kwoty 125 zł. wyniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Alberta Ruhig nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Stefana Fedaka a tegoż zastępcą adw. dr. Menkesa i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 21 października 1891 o godz. 4 popołudniu mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Alberta Ruhiga, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 7 lipca 1891.

L. 1147 (4802 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia bawiącego w nieznaną miejscowość Ameryki Tymka Tylawskiego, że w sprawie wykonawczej Piotra Gajdosza o 115 zł. z powodu przeprowadzenia pierwszego stopnia wykonawczego na realności dłużnika na ściągnięcie pretensji 115 zł. Piotra Gajdosza, który to stopień rozszerzony został 31 stycznia 1891 l. 682 także na pretensją Josia Langsama w kwocie 360 zł. w celu doręczenia tutejszego wyroku z 6 maja 1890 l. 2549, uchwały pozwalającej i zatwierdzającej pierwszy stopień wykonawczy, tudzież dalszych uchwał kurator w osobie Jana

Bachmana w Bukowsku został ustanowionym i wzywa go, by udzielił wskazówek kuratorowi temu lub podał sądowi innego zastępcę.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bukowsko, dnia 26 maja 1891.

L. 2424 (4857 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ustanawia w sprawie tabularnej o sprostowanie wpisów w wykazach hipotecznych księgi gruntowej dla gminy kat. Wysocko z powodu zgłoszenia przez pana Oktawa Sala praw własności do niektórych parcel gruntowych, dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Zommera kuratorem ad actum dr. Orskiego adwokata krajowego w Brodach.

O tem uwiadamia się Jana Zommera, by się zgłosił do tegoż kuratora lub też innego pełnomocnika zamianował.

Brody, 28 lutego 1891.

L. 4925 (4807 1-3)

C. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że dnia 15 marca 1886 w Krasny zmarł Iwan Chudoba z pozostawieniem kodycylnego ustnego ostatniej woli rozporządzenia. Gdy sądowi miejsce pobytu do spadku powołanego Michała Chudoby jest nieznanem, przeto wzywa się tegoż, aby w ciągu roku od poniżej umieszczonej daty w sądzie tutejszym się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, ileż w przeciwnym razie z kuratorem, który dla niego w osobie Michała Jabłońskiego z Krasny ustanowionym został, postępowanie spadkowe przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Krosno, dnia 8 października 1890.

L. 2255 (4856 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni ustanawia Joachima Gałkę kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Chmielarza w sprawie hipotecznej o zaintabulowanie na rzecz Karoliny Chmielarzowej prawa własności realności lwh. 123 gm. Jodłówka, objętej i o tem kuranda zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bochnia, dnia 27 lutego 1891.

L. 6260 (4884 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kozaka, że przeciw niemu wniósł Wolf Essenfeld pozew o zapłcenie 44 zł. i termin do rozprawy wyznaczono na 7 września 1891.

Wzywa się tegoż aby, ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Letzowi udzielił informację lub też zastępcę prawnego ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.  
Zaleszczyki, 21 lipca 1891.

L. 4587 (4886 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 13 czerwca 1891 l. 4098 wpisano dnia 25 czerwca 1891 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „Moses Saphier“ dla przedsiębiorstwa dzierżawy propinacji w Stojanowie której dzierżyciel Moses Saphier we Lwowie zamieszkały.

Złoczów, 30 czerwca 1891.

L. 3062 (4896 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Eugeni z Ujejskich Beltramowej tudzież Apolinarego Ujejskiego i Elizę z Ujejskich Hubnerową, że ciotka ich Ludwika Ujejska zmarła w Jedliczu dnia 27 lutego 1883 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniejwoli.

Wzywa się więc pomienionych spadkobierców, aby w ciągu roku deklarację do spadku na prawnym tytule oparte wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek z kuratorem dla nich ustanowionym p. dr. Gustawem Ujejskim i ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Krosno, dnia 3 lipca 1891.

L. 3874 (4939 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach w sporze pisemnym Edmunda br. Larischa pko Jacentemu Lewandowskiemu i Reginie Lewandowskiej o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Bulowice dolne II scheda lwh. 212 wpisu prawa wybudowania browaru i szynkownia etc. w Bulowicach, mianuje dla nieznanych z życia i miejsca pobytu pozwanych kuratorem ad actum p. dr. Izidora Daniela adwokata w Wadowicach.

O tem zawiadamiamy Jacentego i Reginę Lewandowskich z uwagą, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił informacji o środkach obrony, lub innego pełnomocnika sobie za wiedzą sądu ustanowił, bo inaczej spór powyższy na ich koszt i niebezpieczeństwo z ustanowionym kuratorem zostanie przeprowadzony.

Wadowice, 27 czerwca 1891.



L. 5078 (4718 3-3)  
 Niewiadomą z miejsca pobytu Mirię Engländer z Nowogotargu zawiadamia się, że w skutek wniesionej przeciw niej przez Gitele Guttman skargi o zapłatę 60 zł. aw. zpn. ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Geisslera z Nowogotargu, któremu udzielić winna ze swej strony dowodów albo innego pełnomocnika Sądowi przedstawić.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Nowy targ, dnia 7 lipca 1891.

L. 5929 (4700 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Widłę, że w sprawie hipotecznej Maryanny Kołodziejowej ustanowiono dlań kuratorem Augusta Zachare w Bochni celem zeznania deklaracji intabulacyjnej.  
 Bochnia, 4 czerwca 1891.

L. 9602 (4764 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że w sporze Hersza Spierer i innych przeciw Matesowi Spiegel o unieważnienie wyroku polubownego z daty Buczacz 30 lipca 1898, celem zastępowania niewiadomego z miejsca pobytu Hersza Spierer w tej sprawie, a w szczególności celem doręczenia temuż Herszowi Spierer wyroku z dnia 31 grudnia 1890 l. 18108, uchwałą równocześnie adwokata dr. Hubricha kuratorem Hersza Spierer ustanowiono.  
 Jest rzeczą Hersza Spierer, ustanowionemu kuratorowi informacji udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi o tem oznajmić, gdyż skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.  
 Buczacz, 20 czerwca 1891.

Z 565 (5063)  
 Oeffentliche Vorlesungen  
 im Winter-Semester 1891/92 an der k. k. Hochschule für Bodencultur in Wien.  
 I. Allgemeine Gegenstände.  
 Mathematik, Professor Dr. O. Simony. — Physik und Mechanik, derselbe. — Meteorologie und Klimatologie, Professor Dr. J. Breitenlohner. — Praktische Meteorologie derselbe. — Anorganische Chemie, Professor Dr. G. Goldschmidt. — Agricultur-Chemie, derselbe. — Mineralogie und Petrographie, Professor Dr. G. A. Koch. — Anleitung zum Beschreiben und Bestimmen der nutzbaren Mineralien und Gesteine, derselbe. — Anatomie und Physiologie der Pflanzen, Professor Dr. J. Böhm. — Allgemeine Zoologie, Professor Dr. J. Brauer. — Fischereibetrieb, Professor Forstrath G. Henschel. — Volkswirtschaftslehre, I. Theil, Prof. Dr. W. Neurath. — Statistik der Bodencultur, derselbe. — Volkswirtschaftslehre und Agrar-Statistik, Docent Dr. J. v. Roschmann. — Verwaltungs- und Rechtslehre, Professor Dr. G. Marchet. — Meliorationswesen, I. Theil (allg. Wasserbau), Professor Dr. E. Perels. — Encyclopädie der Hochbaukunde, a. Baumaterialienlehre: Natürliche und künstliche Bausteine, Holz, Metalle, Mörtel und Nebematerialien; b. Bauconstructionslehre: Einfache und zusammengesetzte Verbindungen in Holz, Stein, Eisen, Decken, Dächer, Stiegen und innerer Ausbau, Professor W. Ritter v. Doderer. — Regulierung der Wasserläufe, Professor General-Directionsrath A. Oelwein. — Französische Sprache und Literatur (unbesetzt). — Englische Sprache und Literatur Lector Fr. B. Norman. — Stenographie, Lehrer J. Schiff. — Chemisches Practicum, Professor Dr. G. Goldschmidt.

II. Für das landwirthschaftliche Studium.  
 Elemente des Feldmessens, Professor Th. Tapla. — Landwirthschaftliche Geräte- und Maschinekunde, I. Theil, Professor Dr. E. Perels. — Allgemeine Pflanzenproductionslehre, Professor Dr. A. Ritter v. Liebenberg. — Allgemeiner Obst- und Weinbau (Sortenkunde, Anlage von Obst-Weingärten), Docent A. Freiherr v. Babo. — Landwirthschaftliche Samenkunde, Docent Dr. Th. Ritter von Weinzierl. — Naturgeschichte der der Landwirthschaft schädlichen Insecten, Prof. Forstrath G. Henschel. — Morphologie und Physiologie der Hausthiere mit Anwendung auf Thierproduction, Professor Dr. M. Wilckens. — Zucht und Pflege des Rindes, Professor L. Adametz. — Molkereiwesen (Zusammensetzung der Milch, Untersuchungsmethoden, Aufnahmverfahren und Butterbereitung), derselbe. — Chemie der Futtermittel; Docent Dr. E. Meissl. — Krankheiten der Hausthiere, Professor Dr. J. Bayer. — Landwirthschaftlichechemische Technologie, einschliesslich der chemisch-technischen Untersuchungen, Professor Fr. Schwackhöfer. — Landwirthschaftliche Betriebslehre, Professor Regierungsrath W. Hecke. — Einfache und doppelte Buchhaltung für das Einzelgut und den Gütercomplex (Herrschaft, Domäne), besonders Uebungen, L. Theil, Docent Professor J. Pohl. — Geodätisches Practicum, Professor Th. Tapla. — Uebungen im Laboratorium des Pflanzenbaues, Professor Dr. A. Ritter von

Liebenberg. — Landwirthschaftlichmikroskopische Uebungen, derselbe. — Practicum in der Samenkunde und Samenkontrolle, Docent Dr. Th. Ritter v. Weinzierl. — Practicum zur landwirthschaftlichen Entomologie Professor Forstrath G. Henschel. — Zootomisch-mikroskopische Uebungen, Professor Dr. M. Wilckens. — Chemisch-technisches Practicum, Professor F. Schwackhöfer. — Allgemeine Demonstrationen, derselbe. — Conversatorium aus der landwirthschaftlichen Betriebslehre, Professor Regierungsrath W. Hecke.

III. Für das forstwirthschaftliche Studium.  
 Elemente der darstellenden Geometrie, Professor Th. Tapla. — Niedere Geodäsie, Professor J. Schlesinger. — Forstliche Standortslehre, Professor Dr. J. Breitenlohner. — Bodenlehre auf geognostischer Grundlage, derselbe. — Naturgeschichte der Forstgewächse, Professor C. Wilhelm. — Waldbau, I. Theil, Professor G. Hempel. — Forstbenutzung derselbe. — Forstschutz, I. Theil, Professor Forstrath G. Henschel. — Jagd betrieb, derselbe. — Holzmesskunde, Professor Forstrath A. Ritter v. Guttenberg. — Forstbetriebseinrichtung, derselbe. — Waldwerthrechnung und forstliche Statik, derselbe. — Forstliches Bau- und Maschinen-Ingenieurwesen, Professor Hofrath Dr. W. F. Exner. — Forstliches System der Wildbachverbauungen, Docent F. Wang. — Encyclopädie der Landwirthschaft, Professor Dr. A. Ritter v. Liebenberg. — Allgemeiner Obst- und Weinbau (Obstsortenkunde, Anlage von Obst- und Weingärten), Docent a. Freiherr v. Babo. — Constructionsübungen in der darstellenden Geometrie, Professor Th. Tapla. — Geodätisches Practicum, Professor J. Schlesinger. — Forstliches Plan- u. Terrainzeichnen, Professor Th. Tapla. — Constructionsübungen im forstlichen Bau- und Maschinen-Ingenieurwesen, Professor Hofrath Dr. W. F. Exner. — Practicum zur Naturgeschichte der Forstgewächse, Professor C. Wilhelm. — Mikroskopisches Practicum zur Anatomie der Forstgewächse, derselbe. — Practicum und Excursionen zum Waldbau und zur Forstbenutzung, Professor G. Hempel. — Practicum zum Forstschutz, Professor Forstrath G. Henschel. — Practicum zur Holzmesskunde zur Forstbetriebs-Einrichtung und zur Waldwerthrechnung, Professor Forstrath A. Ritter v. Guttenberg. — Constructionsübungen zu den Wildbachverbauungen, Docent F. Wang. — Photogrammetrie, derselbe.

IV. Für das culturtechnische Studium.  
 Elemente der darstellenden Geometrie, Professor Th. Tapla. — Niedere Geodäsie, Professor J. Schlesinger. — Höhere Geodäsie, Professor Th. Tapla. — Landwirthschaftliche Geräte- und Maschinekunde, I. Theil, Professor Dr. E. Perels. — Meliorationswesen, I. Theil (allgemeiner Wasserbau), Professor Dr. E. Perels. — Specielle Meliorationslehre mit seminaristischen Uebungen, derselbe. — Hydraulik, Professor A. Kresnik. — Allgemeine Pflanzenproductionslehre, Professor Dr. A. Ritter von Liebenberg. — Strassen- und Wasserbau, Professor Regierungsrath J. G. Schoen. — Geodätisches Practicum, Professor Th. Tapla. — Constructionsübungen in der darstellenden Geometrie, Professor Th. Tapla. — Plan- und Terrainzeichnen, derselbe. — Constructionsübungen zum Strassen- und Wasserbau, Professor Regierungsrath J. G. Schoen. — Verfassung culturtechnischer Projecte, Professor P. Kresnik. — Uebungen im Laboratorium des Pflanzenbaues, Professor Dr. A. Ritter von Liebenberg.

**Doniesienia prywatne.**

**Zakład froterski F. Bednarskiego**  
 Lwów, ul. Łyczaków 1. 13,  
 Przyjmuje zamówienia tak w miejscu jak i na prowincję, sprzedaje płyny woskowo-kauuczowe, bezwodne w różnych kolorach, które prędko schną i ładny połysk dają. 1 kilogr. zł. 1.20, farby zwykłe 1 kl. ct. 50 puszka. 4950

**Francuskie GORSETY**  
 najpiękniejszego kroju  
 po zł. 2.80, 3.60, 4.25, 5.50 i 6.45  
 poleca handel  
**JANA RIEDLA**  
 we Lwowie.

**Cyrk Braci Sidoli**  
 Dyrekeya Cesar Sidoli  
 ulica Szpitalna 3 (plac Gołuchowski)  
**Dziś w piątek 7 sierpnia 1891**  
**benefisowo - produkeyjny wieczór**  
 jezdeczyni  
**Mis Anny Gordon**  
 Początek o godz. 8 wieczorem.  
 Blizsze podają plakaty i program.  
 W przygotowaniu  
**ZIELONY DYABEL**  
 przepyszna pantomina.  
 Z wysokim szacunkiem  
**Cesar Sidoli**  
 Dyrektor.

**L. 656 (4824 3-3)**  
**Ogłoszenie licytacyi.**

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Gródka (pod Lwowem)  
 1. prawa propinacyi, t. j. wyłącznego prawa wyrobu i wyszynku wódki, piwa, miodu, wiszniaku i maliniaku, w obrębie gminy Gródek wraz z prawem użytkowania pięć karczmem miejskich.  
 2. Prawo poboru dodatków gminnych od trunków propinacyjnych, dalej likierów i rozolisów w obrębie gminy Gródka wprowadzonych.  
 3. Prawa wyszynku i propinacyi wszystkich trunków propinacyjnych w sąsiedniej gminie Vorderberg w tej samej rozciągłości, w jakiej gmina miasta Gródka to prawo na mocy kontraktu z c. k. Dyrekeyą funduszu propinacyjnego posiada, wreszcie  
 4. celem poddzierżawienia od państwa Czerlany wydzierżawionej karczmy na Blichu ad Czerlany z prawem wyszynku wszystkich trunków propinacyjnych — rozpisuje się niniejszem publiczna licytacya, która odbędzie się w **urzędzie gminnym w Gródku dnia 16 września 1891.**  
 Jako cenę wywołania ustanawia się:  
 A. za prawo propinacyi w Gródku zł. 15.500  
 B. za prawo poboru dodatków gminnych " 8.000  
 C. za prawo propinacyi na Vorderbergu " 1.800  
 D. za prawo propinacyi w karczmie na Blichu ad Czerlany " 500  
 Razem zł. 25.800  
 Czas trwania dzierżawy oznacza się na lat trzy t. j. od dnia 1 stycznia 1892 do dnia 31 grudnia 1894  
 Wszystkie wyżej wymienione prawa wydzierżawione będą nierozłączne.  
 Licytacya odbędzie się za ofertami pi-semnemi, które najdalej do godziny 12 w południe dnia 16\*) września 1891 r. wnosić należy.  
 Przed rozpoczęciem licytacyi każdy oferent złożyć ma 10 proc. wadium ofiarowanego czynszu dzierżawnego.  
 Blizsze warunki do przejrzania w urzędzie gminnym.  
 Zarząd gminy miasta Gródek, dnia 21 lipca 1891.  
 \*) W Gazecie nr. 168 i 173 mylnie wydrukowano „17 września“.

Już wkrótce opuszczają litografię i druk **litografowane tablice do nauki zręczności** obejmujące 23 tablice wzorów, tudzież narzędzi i materyałów i „**Podręcznik**“ obejmujący 9 arkuszy druku, opracowane przez Józefa Siedmiograj, Teodora Biłenkiego, T. Hałasa i F. Pekszyca nauczycieli szkoły wydziałowej i słoju w Sokalu. Prenumerata do końca września wynosi na tablice zł. 3.50, podręcznik 80 ct., a dla kupujących razem zł. 4.20 Na opakowanie i list frachtowy należy dołączyć 16 ct.  
 Prosimy przesyłać prenumeratę pod adresem Józef Siedmiograj, dyrektor szkoły wydziałowej w Sokalu. 5104  
 Po upływie czasu prenumeraty ze względów na kosztowne wydanie cenę podniesiemy.

**KONIAK KURACYJNY**  
 FINE CHAMPAGNE  
**PP. MATIGNON & Cie**  
 w mieście Cognac.  
 Prawdziwy koniak ze sławnych winogron w departamencie Charente we Francji, przyjemny w smaku, silnie wzmacniający dla osób wątłych i osłabionych.  
  
 We Lwowie w cukierni pp. Hausera i Bienieckiego i w hotelu Europejskim u p. J. Kudewicza. 2960

**Do podróży:**  
**kufry, walizki, tłumoczki, torby**  
 pudełka na kapelusze, futerały na parasole i laski poduszki, czapki, rzemyki do pakunków itp.  
**h a m a k i,**  
 laski z krzeselkiem, płaszcze od kurzu i t. p.  
**najtaniej poleca**  
**PAWEŁ LANGNER**  
 przedtem  
**BRACIA LANGNER**  
 Lwów, Halicka 16. 4356  
**SKŁAD**  
**bielizny męskiej.**

**Krajowy Skład publiczny w Krakowie.** 5102

**Obrót w miesiącu lipcu 1891 r.**

<b>I. Zboża</b>	a) krajowego:	Zapas z dniem 1 lipca 1891	948901 kłgr.	w ubez. wartości zł.	84492	
		Weszło w lipcu 1891	304153	"	24916	
			Razem	1253054	"	109408
			Wydano w lipcu 1891	963120	"	85576
		Z dn. 31 lipca 1891 pozostaje	289934	"	23832	
b) transitowego:		Zapas z dniem 1 lipca 1891	237078	"	18316	
		Weszło w lipcu 1891	103785	"	10205	
			Razem	345863	"	29021
			Wydano w lipcu 1891	207198	"	17028
		Z dn. 31 lipca 1891 pozostaje	138665	"	11993	
		Ogólny zapas z dn. 31 lipca wynosi	428599	"	35825	
<b>II. Spirytusu.</b>		Zapas z dniem 1 lipca 1891	459954.83 hktl.	"	101191	
		Weszło w lipcu 1891	—	"	—	
			Razem	459954.83	"	101191
			Wydano w lipcu 1891	39514.29	"	8692
		Z dn. 31 lipca 1891 pozostaje	420440.54	"	92499	

**Poświadczenia składowe.**

**Obrót w miesiącu lipcu 1891.**

a) krajowe:	Stan z dniem 1 lipca 1891	sztok 26 na 279677 kłgr.	w ubezpieczonej wartości zł.	26272
	Wydano w lipcu 1891	6	68960	6380
		Razem	32	348637
		Zwrócono w lipcu 1891	26	290751
		Pozostaje	6	57886
b) transitowe	Stan z dniem 1 lipca 1891	2	19769	1575
	Wydano w lipcu 1891	—	—	—
		Razem	2	19769
		Zwrócono w lipcu 1891	1	9953
		Pozostaje	1	9816
		Z dn. 31 lipca 1891 pozostaje w obiegu	7	67702
<b>II. Na spirytus.</b>	Stan z dniem 1 lipca 1891	28	271800	58124
	Wydano w lipcu 1891	—	—	—
		Razem	28	271800
		Zwrócono w lipcu 1891	5	41800
		Z dn. 31 lipca 1891 pozostaje w obiegu	23	230000

Kraków, dnia 31 lipca 1891

**Publiczny Skład krajowy w Krakowie.**  
 (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.